

Sygn. akt XXV C 3517/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Tomasz Gal

Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Nawrocka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 marca 2022 roku w Warszawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko (...) S.A. w W., B. J., T. D.

o ustalenie i zapłatę, ewentualnie o zapłatę, ustalenie, unieważnienie

orzeka:

1. Ustala, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta w dniu 4 marca 2010 r. pomiędzy (...) Bank S.A. w W. (aktualnie (...) S.A. w W.) a A. D. i B. D. (aktualnie B. J.) jest nieważna,
2. Zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz A. D. kwotę 552.531,03 zł (pięćset pięćdziesiąt dwa tysiące pięćset trzydzieści jeden złotych, 3/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 34.967,25 zł od dnia 2 października 2020 r. do dnia zapłaty i od kwoty 517.563,78 zł od dnia 27 stycznia 2022 r. do dnia zapłaty,
3. Oddala powództwo w pozostałej części w zakresie roszczenia głównego o zapłatę,
4. Ustala, że powód wygrał niniejszą sprawę w całości, pozostawiając wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Sygnatura akt XXV C 3517/20

UZASADNIENIE

Powód **A. D.** w pozwie z dnia 2 października 2020 r. (data nadania – k. 229) skierowanym przeciwko pozwanemu **(...) S.A. z siedzibą w W.** wniósł o:

I. zasądzenie na podstawie art. 405 i 410 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c., art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe, art. 353¹ k.c., art. 358¹ § 2 k.c. od pozwanego na rzecz powoda kwoty 81.695,81 CHF oraz kwoty 34.967,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty – wskutek uznania za nieważną umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF nr (...) zawartej przez powoda oraz B. D. w dniu 4 marca 2010 r. z (...) Bank S.A. z siedzibą w W., w którego miejsce wszedł następcą prawny (...) S.A. z siedzibą w W. (zwrot nienależnego świadczenia w postaci rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych za okres od dnia zawarcia umowy do dnia 1 kwietnia 2020 r. – k. 6),

II. ewentualnie, w przypadku nieuznania wskazanego w pkt. I powyżej roszczenia głównego, na podstawie art. 405 i 410 k.c. w zw. z art. 385⁽¹⁾ § 1 i 3 k.c., art. 385⁽²⁾ k.c. i art. 3 Dyrektywy Rady nr (...) dnia 5 kwietnia 1993 roku w

sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.EW.L1993.95.29) oraz w związku z art. 91 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej a także na podstawie rozszerzonej podmiotowo prawomocności materialnej wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r. sygn. akt XVII Amc 1531/19, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 81.695,81 CHF oraz kwoty 34.967,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty – wskutek uznania postanowień § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 i ust. 4 umowy kredytu za bezskuteczne wobec powoda a w konsekwencji wskutek uznania umowy kredytu za nieważną w całości,

III. ewentualnie, w przypadku nieuznania wskazanego w pkt. II powyżej roszczenia, o unieważnienie umowy kredytu ze zwrotem wzajemnych świadczeń na podstawie przepisu art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. z 2017, poz. 2070) w zw. z art. 361-363 k.c. oraz art. 415 k.c. i w zw. z art. 76 Konstytucji, to jest tytułem wzajemnego zwrotu świadczeń powód wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 81.695,81 CHF oraz kwoty 34.967,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty – z obowiązkiem równoczesnej zapłaty przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 400.530 zł,

IV. ewentualnie, w przypadku nieuznania wskazanego w pkt. III powyżej roszczenia głównego, na podstawie art. 405 i 410 k.c. w zw. z art. 385⁽¹⁾ § 1 i 3 k.c., 385⁽²⁾ k.c. i art. 3 Dyrektywy Rady nr (...) dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L1993.95.29) oraz w związku z art. 91 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 81.695,81 CHF za okres od 04.03.2010 r. do 01.04.2020 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty, wskutek uznania postanowień § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 i ust. 4 umowy kredytu za bezskuteczne wobec powoda,

V. ewentualnie, w przypadku nieuznania któregośkolwiek z powyższych roszczeń o zapłatę określonych w pkt. I-IV, o stwierdzenie nieważności umowy kredytu:

1. na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe – z uwagi na sprzeczność umowy kredytu z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe,

2. na podstawie art. 58 § 1 k.c. i art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 353¹ k.c., art. 358¹ § 2 k.c. – z uwagi na sprzeczność klauzul waloryzacyjnych zawartych w § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 i 4 umowy kredytu, z zasadami waloryzacji umownej oraz naturą stosunku prawnego i zasadami współżycia społecznego,

II. w przypadku nieuznania wskazanego w pkt. V roszczenia (tj. na wypadek przyjęcia przez Sąd, że w istocie doszło do ważnego udzielenia kredytu) ewentualnie powód wnosił o uznanie za niedozwolone i tym samym bezskuteczne postanowień § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 u 4 umowy kredytu z uwagi na ich abuzywny charakter, na podstawie art. 385⁽¹⁾ § 1 i 3, 385⁽²⁾ k.c. i art. 3 i 4 Dyrektywy Rady nr (...) dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L1993.95.29) w zw. z art. 91 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej a także na podstawie rozszerzonej podmiotowo prawomocności materialnej wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r. sygn. akt XVII Amc 1531/09.

Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem CHF z przeznaczeniem na cele mieszkaniowe. Zdaniem powoda umowa jest nieważna w całości, ponieważ treść wykreowanego przez nią stosunku prawnego była sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego. W ocenie powoda zarówno on jak i pozwany w dacie zawierania umowy kredytu byli zgodni co do tego, że przedmiotowa umowa stanowiła w istocie kredyt w złotych polskich, zaś frank szwajcarski stanowił jedynie tzw. klauzulę indeksacyjną/waloryzacyjną. Powodowi nie przedstawiono oferty innego kredytu niż we

frankach szwajcarskich, przedstawiciel pozwanego przekonywał powoda, że ten jest najkorzystniejszy. Umowa została zaproponowana powodowi zgodnie ze stosowanym w pozwanym banku wzorem, jej poszczególne postanowienia nie były negocjowane. Powodowi nie przedstawiono także symulacji wpływu zmiany kursu walut na raty spłacanego kredytu. Powód nie znał zasad ustalania kursu walut według jakiego ma dochodzić do przeliczenia złotych na franki szwajcarskie. Okoliczności zawarcia umowy kredytu jak też zasady współżycia społecznego i zgodny zamiar stron i cel umowy w ocenie powoda świadczą o tym, że umowa została w istocie zawarta na udzielenie kredytu w złotych, a nie we frankach szwajcarskich. W przedmiotowej sprawie zarówno wypłata kredytu jak i spłata następowała w złotych. Frank szwajcarski stanowił jedynie odnośnik dookreślenia ilości sum pieniężnych należnych od stron. Ustalenie faktycznej kwoty kredytu dopiero w dacie jego wypłaty powodowało, że nie doszło do określenia w treści stosunku prawnego jego kwoty. Pomimo wskazania w umowie określonej kwoty w złotych polskich jako kwoty kredytu, wyrażona w CHF kwota salda kredytu nie była stronom znana w dacie zawierania umowy, a ta właśnie kwota stanowi podstawę wszelkich dalszych roszczeń stron. Faktyczna kwota kredytu została jednostronnie określona przez pozwanego w dacie wypłaty kredytu.

Odwołanie się w umowie do ustalanych wyłącznie przez pozwanego kursów walut według niesprecyzowanych w niej zasad oznaczało, że pozwany jednostronnie ustalał wysokość środków jakie odda powodowi do dyspozycji w związku z czym nie mogło powstać po stronie powoda odpowiadające mu uprawnienie do żądania wypłaty określonej kwoty, na której wysokość nie miał żadnego wpływu. Kwota kredytu została przeliczona na walutę obcą w dniu wypłaty kredytów co oznacza, że w umowie de facto nie została określona kwota kredytu.

Zdaniem powoda umowa jest nieważna także ze względu na sprzeczność klauzuli waloryzacji z naturą stosunku prawnego oraz zasadami współżycia społecznego. Zakładając, że kredyt jest złotówkowym należałoby przyjąć, że powód zobowiązany jest do zwrotu równowartości otrzymanych środków wyrażonych w złotych. Co za tym idzie, w odniesieniu do kredytów bankowych co do zasady waloryzacja umowna jest wyłączona a postanowienia ją dopuszczające nieważne. Sprzeczność z prawem klauzul waloryzacyjnych przejawia się również w rażącym naruszeniu ekwiwalentności świadczeń stron. Zdaniem powoda istota waloryzacji nie powinna sprowadzać się do tego, że ewentualne związane z nią negatywne konsekwencje obciążają tylko jedną ze stron. Klauzule waloryzacyjne obciążają w sposób nieograniczony ryzykiem kursowym wyłącznie powoda. Wyłącznym beneficjentem zmian kursowych był pozwany, na rzecz którego powód zobowiązany był świadczyć w kwocie znacznie przewyższającą oddaną mu do dyspozycji. Przewidziany w umowie miernik wartości powinien być oparty na obiektywnych rynkowych wyznacznikach. W przedmiotowym stosunku prawnym klauzule waloryzacyjne określono natomiast w odniesieniu do kursu ustalonego wyłącznie przez bank. Zasady jego określenia były dowolne i zależne wyłącznie od banku, co powodowało, że pozwany w istocie decydował o wielkości miernika wartości stanowiącego podstawę do waloryzacji, a nie obiektywne, rynkowe zjawiska.

Klauzula waloryzacyjna jest także sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, jako niedająca się pogodzić ze społecznym poczuciem sprawiedliwości a także dobrymi obyczajami w stosunkach z konsumentami.

W ocenie powoda umowa jest także nieważna z uwagi na występujące w niej abuzywne postanowienia umowne, których wyłączenie z umowy powoduje, że nie może ona być dalej wykonywana. Kwestionowane postanowienia umowne, tj. § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 i ust. 4 umowy kredytu, zdaniem powoda kształtowały jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Brak określenia w umowie kredytu podstawowych zasad ustalania kursu wymiany, na podstawie którego wyliczana jest kwota uruchamianego kredytu stanowi rażące naruszenie interesów powoda. Powód był w zasadzie pozbawiony możliwości podjęcia działań zmierzających do ochrony swoich praw podmiotowych. Klauzula waloryzacyjna nie była indywidualnie uzgadniana z powodem. Postanowienia te były częścią stosowanego przez pozwanego formularza umowy o charakterze adhezyjnym, który nie podlegał negocjacji. Osoby reprezentujące pozwanego przy zawieraniu umowy nie uprzedzały powoda, że wartość kredytu może wzrosnąć o ponad 100% na skutek wzrostu wartości franka szwajcarskiego do złotego, a wręcz przeciwnie, zapewniano powoda o wyjątkowej stabilności franka i wynikającym stąd braku ryzyka.

Powód zakwestionował także postanowienia umowy dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Jego zdaniem postanowienia te są niejasne, niejednoznaczne i nie zawierają zrozumiałej informacji dla konsumenta odnośnie do zakresu przysługującym uprawnień oraz przedmiotu zobowiązania. Powód wskazał, że nie otrzymał umowy ubezpieczenia ani ogólnych warunków ubezpieczenia i nie jest rzeczywistym uposażonym z tytułu umowy. Interes pozwanego jest przede wszystkim zabezpieczony ustanowioną na nieruchomości hipoteką a opłata z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowi dodatkowe zabezpieczenie pozwanego. W umowie kredytu nie wyjaśniono sposobu ani metody obliczania wysokości składki ubezpieczeniowej. Powód nie miał wiedzy na temat wysokości swojego zobowiązania.

Uzasadniając swoje stanowisko powód powoływał się także na prawomocny wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r. sygn. akt XVII Amc 1531/09, w którym sąd uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o tożsamym brzmieniu jak § 10 ust. 4 umowy zawartej przez powoda, zawarte we wzorcu umowy stosowanego przez (...) Bank S.A. o nazwie „umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF”.

Powód wywodził także, że w sprawie zachodzą przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego wynikające z art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Powód domagał się naprawienia szkody poprzez przywrócenie stanu poprzedniego sprzed zawarcia umowy kredytu. Jego zdaniem pozwany dopuścił się bezprawnego zachowania powodującego szkodę poprzez brak przedstawienia powodowi rzetelnej informacji o ryzyku związanym z zaoferowanym kredytem, a nadto nieuczciwa praktyka tynkowa w istotny sposób zniekształciła zachowanie rynkowe powoda. Szkada powoda stanowi uszczerbek majątkowy w zakresie rat spłaconych oraz zwiększenie pasywów wynikających z konieczności uiszczenia zwiększonych rat kredytu w przyszłości i zwiększenia salda zadłużenia.

Powód domagał się od pozwanego zwrotu nienależnego świadczenia w związku z nieważnością umowy, które wysokością odpowiada sumą wszystkich kwot zapłaconych pozwanemu w związku z wykonywaniem umowy kredytowej w okresie od dnia zawarcia umowy, tj. od dnia 4 marca 2010 r. do dnia 1 kwietnia 2020 r.

Powód oświadczył także, że jest w pełni świadomy skutków finansowych unieważnienia umowy kredytu i nie wyraża woli jej kontynuacji a nadto nie wyraża zgody na wypełnienie luk w umowie kredytu spowodowanych usunięciem z umowy bezskutecznych klauzul niedozwolonych, które się w niej znajdują (pозew – k. 237-256).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) **S.A. z siedzibą w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w oparciu o art. 98 § 1¹ k.p.c.

Pozwany zakwestionował roszczenie powoda zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Zaprzeczył, by był zobowiązany do zwrotu na rzecz powoda dochodzonych pozwem kwot tytułem rzekomo nieważnej umowy. Jego zdaniem kwestionowane przez powoda postanowienia umowne nie są niedozwolone i nie pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz nie naruszają rażąco interesów kredytobiorcy, jako konsumenta. W ocenie pozwanego umowa ani żadne z jej postanowień nie było dotknięte sankcją nieważności bezwzględnej. Umowa nie została powodowi narzucona bez możliwości rzeczywistej jej zmiany czy też negocjacji oraz indywidualnych uzgodnień stron. Zaprzeczył, by pracownicy banku wprowadzili powoda w błąd lub zataili przed nim pewne fakty.

Pozwany bank wyjaśnił, że nie kształtował jednostronnie wysokości zobowiązania powoda i nie przyznał sobie uprawnień do dowolnego kształtowania sytuacji prawnej lub ekonomicznej powoda. Po wyrażeniu przez powoda zainteresowania kredytem waloryzowanym przedstawiciel banku poinformował go o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej oraz o kursach stosowanych do rozliczeń przy wykonywaniu umowy. Informacje zostały przekazane kompleksowo, ze wskazaniem istoty ponoszonego ryzyka. Dane zostały zaprezentowane w formie pisemnych symulacji kredytów w walucie PLN oraz waloryzowanego CHF. Potwierdzeniem przekazania powyższych informacji

były oświadczenia złożone przez kredytobiorcę w § 30 ust. 1 i 2 umowy oraz we wniosku kredytowym. Powód samodzielnie wniósł o przyznanie mu kredytu waloryzowanego kursem CHF.

Bank wskazał, że powód od momentu zawarcia umowy miał możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF, czyli z pominięciem kwestionowanych postanowień umownych. Powód skorzystał z tej możliwości i spłaca zobowiązanie od samego początku jego trwania w walucie CHF.

Zdaniem pozwanego umowa zawierała wszystkie elementy wymagane na gruncie Prawa bankowego, a w szczególności określała precyzyjnie cel kredytowania, wysokość kredytu w PLN, walutę waloryzacji, sposób ustalania poszczególnych rat kredytowych, wysokość oprocentowania oraz warunki jego zmiany. Żadne z kwestionowanych postanowień nie jest także dotknięte sankcją, o której mowa w art. 385¹ § 1 k.c. Pozwany bank nie zagwarantował sobie w umowie prawa do jednostronnego i nieograniczonego kształtowania wysokości zobowiązania powoda. Kursy banku wynikają z sytuacji jaka ma miejsce na rynku walutowych i w oparciu o ten rynek podlegają modyfikacjom.

Bank zanegował także zarzuty kierowane przez powoda względem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Legalność oraz ekonomiczna zasadność tej formy zabezpieczenia kredytu została zdaniem pozwanego potwierdzona przez Sąd Najwyższy. Wybór ubezpieczenia był przejawem świadomości powoda co do nieangażowania środków własnych celem wniesienia wkładu własnego oraz odstąpienia od zaproponowania alternatywnego zabezpieczenia w tym zakresie. Na wniosek powoda został zawarty przez strony aneks do umowy, na mocy którego postanowienia dotyczące tego ubezpieczenia zostały z niej usunięte.

Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczeń powoda z powołaniem na art.118 k.c. w zakresie rat kredytu w części kapitałowej – płatnych na 20 lat wstecz przed datą wytoczenia powództwa, rat kredytu w części odsetkowej – płatnych na 3 lata wstecz przed datą wytoczenia powództwa, prowizji od udzielenie kredytu – płatnej w dniu 18 marca 2010 r., składek z tytułu ubezpieczeń płatnych jednorazowo – na 110 lat wstecz przed datą wytoczenia powództwa, składek z tytułu ubezpieczeń płatnych okresowo – płatnych na 3 lata wstecz przed datą wytoczenia powództwa (odpowiedź na pozew – k. 322-351).

Pismem procesowym z dnia 19 marca 2021 r. (data nadania – k. 421) **powód zmodyfikował powództwo** w ten sposób, że wnosił:

I. na podstawie art. 405 i 410 k.c. w zw. z art. 358¹ § 2 k.c. o stwierdzenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF nr (...) zawartej przez powoda oraz B. D. w dniu 4 marca 2010 r. z (...) Bank S.A. z siedzibą w W., w którego miejsce wszedł następcą prawny (...) S.A. z siedzibą w W. i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 81.695,81 CHF oraz kwoty 34.967,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty,

II. ewentualnie, na podstawie art. 405 i 410 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c., art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe, art. 353¹ k.c., art. 358¹ § 2 k.c., o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 81.695,81 CHF oraz kwoty 34.967,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty – wskutek uznania za nieważną umowy kredytu,

III. ewentualnie, na podstawie art. 405 i 410 k.c. w zw. z art. 385⁽¹⁾ § 1 i 3 k.c., art. 385⁽²⁾ k.c. i art. 3 Dyrektywy Rady nr (...) dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L1993.95.29) oraz w zw. z art. 91 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej a także na podstawie rozszerzonej podmiotowo prawomocności materialnej wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r. sygn. akt XVII Amc 1531/09, o uznanie postanowień § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 i ust. 4 umowy kredytu za bezskuteczne wobec powoda a w konsekwencji wnosił o stwierdzenie nieważności umowy kredytu w całości i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 81.695,81 CHF oraz kwoty 34.967,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty,

IV. ewentualnie, na podstawie art. 405 i 410 k.c. w zw. z art. 385⁽¹⁾ § 1 i 3 k.c., art. 385⁽²⁾ k.c. i art. 3 Dyrektywy Rady nr (...) dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L1993.95.29) oraz w zw. z art. 91 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej a także na podstawie rozszerzonej podmiotowo prawomocności materialnej wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r. sygn. akt XVII Amc 1531/09, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 81.695,81 CHF oraz kwoty 34.967,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty – wskutek uznania postanowień § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 i ust. 4 umowy kredytu za bezskuteczne wobec powoda a w konsekwencji wskutek uznania umowy kredytu za nieważną w całości,

V. ewentualnie, o unieważnienie umowy kredytu ze zwrotem wzajemnych świadczeń na podstawie przepisu art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. z 2017, poz. 2070) w zw. z art. 361-363 k.c. oraz art. 415 k.c. i w zw. z art. 76 Konstytucji, to jest tytułem wzajemnego zwrotu świadczeń powód wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 81.695,81 CHF oraz kwoty 34.967,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty – z obowiązkiem równoczesnej zapłaty przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 400.530 zł,

VI. ewentualnie, na podstawie art. 405 i 410 k.c. w zw. z art. 385⁽¹⁾ § 1 i 3 k.c., art. 385⁽²⁾ k.c. i art. 3 Dyrektywy Rady nr (...) dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L1993.95.29) oraz w zw. z art. 91 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, o uznanie postanowienia § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 i ust. 4 umowy kredytu za bezskuteczne wobec powoda i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 81.695,81 CHF za okres od 04.03.2010 r. do 01.04.2020 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty,

VII. ewentualnie, na podstawie art. 405 i 410 k.c. w zw. z art. 385⁽¹⁾ § 1 i 3 k.c., art. 385⁽²⁾ k.c. i art. 3 Dyrektywy Rady nr (...) dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L1993.95.29) oraz w zw. z art. 91 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 81.695,81 CHF za okres od 04.03.2010 r. do 01.04.2020 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty, wskutek uznania postanowienia § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 i ust. 4 umowy kredytu za bezskuteczne wobec powoda,

VIII. ewentualnie, o stwierdzenie nieważności umowy kredytu:

a. na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe – z uwagi na sprzeczność umowy kredytu z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe,

b. na podstawie art. 58 § 1 k.c. i art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 353¹ k.c., art. 358¹ § 2 k.c. – z uwagi na sprzeczność klauzul waloryzacyjnych zawartych w § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 i 4 umowy kredytu, z zasadami waloryzacji umownej oraz naturą stosunku prawnego i zasadami współzycia społecznego,

II. ewentualnie, o uznanie za niedozwolone i tym samym bezskuteczne postanowień § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 u 4 umowy kredytu z uwagi na ich abuzywny charakter, na podstawie art. 385⁽¹⁾ § 1 i 3, 385⁽²⁾ k.c. i art. 3 i 4 Dyrektywy Rady nr (...) dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L1993.95.29) w zw. z art. 91 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej a także na podstawie rozszerzonej podmiotowo prawomocności materialnej wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r. sygn. akt XVII Amc 1531/09.

Jednocześnie powód podtrzymał w całości pierwotnie zajęte przez siebie stanowisko. Zaprzeczył twierdzeniom pozwanego o samodzielnym wyborze przez kredytobiorcę kredytu indeksowanego z oferty banki. Podkreślił, że nie przedstawiono mu oferty kredytu złotowego, zapewniając, że kredyt waloryzowany jest najkorzystniejszy i bezpieczny. Pracownik pozwanego banku nie uprzedził powoda, że łączna wysokość salda kredytu może wzrosnąć o ponad 100% na

skutek wzrostu wartości franka szwajcarskiego do złotego. Powodowi nie wyjaśniono zasad określania kursów walut i nie poinformowano go, że w dacie zawierania umowy kredytu frank szwajcarski nie podlegał normalnym regułom rynku ekonomicznego, lecz był utrzymywany na sztucznie zaniżonym poziomie w drodze interwencji walutowych podejmowanych przez Szwajcarski Bank (...). Powód rozwinął także swoją argumentację dotyczącą abuzywności klauzul waloryzacyjnych. Odnośnie do interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy wskazał, że zawarta między stronami umowa kredytowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. Ewentualne uwzględnienie roszczeń kredytobiorcy o zapłatę nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron w przyszłości (pismo procesowe powoda z dnia 19.03.2021 r. – k. 383-394).

Pozwany w piśmie z dnia 22 marca 2021 r. podtrzymał w całości dotychczasowe stanowisko w sprawie, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W szczególności podniósł, że kwestionowane przez powoda klauzule nie są abuzywne, a konsumenci nadużywają tego zarzutu, by uchylić się od skutków pranych zawartych w przeszłości umów o kredyt indeksowany, które okazały się z przyczyn niezależnych od banku mniej korzystne niż zakładali konsumenci. Pozwany wskazał także, że nie doszło do rażącego naruszenia interesów powoda jako konsumenta, ponieważ w dalszym ciągu jego sytuacja jest korzystniejsza w stosunku do sytuacji, która miałaby miejsce gdyby powód zaciągnął kredyt w PLN (pismo procesowe pozwanego z dnia 22.03.2021 r. – k. 426-428).

W piśmie procesowym z dnia 26 kwietnia 2021 r. **pozwany** wniósł o oddalenie powództwa także w zmodyfikowanym kształcie i podniósł, że kredytobiorcy w chwili zawierania umowy mieli zaspokojone potrzeby mieszkaniowe i doświadczenie w zawieraniu i wykonywaniu umów o produkty bankowe. Powód był bowiem właścicielem nieruchomości, której wartość oszacował wówczas na 650.000 zł. Powód nie zamieszkuje i nigdy nie zamieszkiwał w kredytowanej nieruchomości. Lokal, którego dotyczy sporna umowa był wykorzystywany jako studio fotograficzne T. D., która zawodowo i zarobkowo zajmuje się fotografią. Powód z żoną wynajmują lokal oraz szereg innych nieruchomości. Tym samym pozwany zakwestionował konsumencki charakter umowy kredytu. Pozwany wskazał także, że powód nie jest w jego ocenie uprawniony do żądania kwoty objętej żądaniem pozwu, gdyż częściowo raty kredytu spłacała B. D. oraz T. D. (pismo procesowe pozwanego z dnia 26.04.2021 r. – k. 435-440).

Postanowieniem z dnia 13 września 2021 r. Sąd na podstawie art. 195 par. 2 kpc wezwał do udziału w sprawie w zakresie roszczenia o ustalenie nieważności umowy kredytu w charakterze pozwanej B. J. (k. 492). Uprzednio Sąd zawiadomił w/w w trybie art. 195 kpc o sprawie celem umożliwienia przystąpienia do sprawy w charakterze powódki (k. 311). B. J. nie skorzystała z tego uprawnienia.

Postanowieniem z dnia 20 października 2021 r. Sąd na podstawie art. 195 par. 2 kpc wezwał do udziału w sprawie w zakresie roszczenia o ustalenie nieważności umowy kredytu w charakterze pozwanej T. D. (k. 524). Uprzednio Sąd zawiadomił w/w w trybie art. 195 kpc o sprawie celem umożliwienia przystąpienia do sprawy w charakterze powódki (k. 493). T. D. nie skorzystała z tego uprawnienia.

Na rozprawie w dniu 20 grudnia 2021 r. obie dopozwane uznały powództwo (k. 549 v.).

Powód w piśmie z dnia 7 stycznia 2022 r. w trybie art. 193 par. 1 kpc **dokonał ponownej modyfikacji powództwa** w ten sposób, iż wniósł o:

I. o stwierdzenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF nr (...) zawartej przez powoda oraz B. D. w dniu 4 marca 2010 r. z (...) Bank S.A. z siedzibą w W., w którego miejsce wszedł następca prawny (...) S.A. z siedzibą w W. i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 506.500,82 zł tytułem zwrotu świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy kredytu (rat kapitałowo – odsetkowych) w okresie od dnia 1 kwietnia 2010 r. do dnia 30 grudnia 2021 r. oraz kwoty 49.934,66 zł tytułem zwrotu kosztów okołokredytowych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od obu tych kwot od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty,

II. ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 556.435,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty – wskutek uznania za nieważną umowy kredytu,

III. ewentualnie o uznanie postanowień § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 i ust. 4 umowy kredytu za bezskuteczne wobec powoda a w konsekwencji wniósł o stwierdzenie nieważności umowy kredytu w całości i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 556.435,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty,

IV. ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 556.435,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty – wskutek uznania postanowień § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 i ust. 4 umowy kredytu za bezskuteczne wobec powoda a w konsekwencji wskutek uznania umowy kredytu za nieważną w całości,

V. ewentualnie o unieważnienie umowy kredytu ze zwrotem wzajemnych świadczeń na podstawie przepisu art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. z 2017, poz. 2070) w zw. z art. 361-363 k.c. oraz art. 415 k.c. i w zw. z art. 76 Konstytucji, to jest tytułem wzajemnego zwrotu świadczeń powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 556.435,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty – z obowiązkiem równoczesnej zapłaty przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 400.530 zł,

VI. ewentualnie o uznanie postanowienia § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 i ust. 4 umowy kredytu za bezskuteczne wobec powoda i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 360.327,54 zł tytułem zwrotu nadpłaty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty,

VII. ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 360.327,54 zł tytułem zwrotu nadpłaty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty, wskutek uznania postanowienia § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 i ust. 4 umowy kredytu za bezskuteczne wobec powoda,

VIII. ewentualnie o stwierdzenie nieważności umowy kredytu:

a. na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe – z uwagi na sprzeczność umowy kredytu z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe,

b. na podstawie art. 58 § 1 k.c. i art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 353¹ k.c., art. 358¹ § 2 k.c. – z uwagi na sprzeczność klauzul waloryzacyjnych zawartych w § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 i 4 umowy kredytu, z zasadami waloryzacji umownej oraz naturą stosunku prawnego i zasadami współżycia społecznego,

II. ewentualnie o uznanie za niedozwolone i tym samym bezskuteczne postanowień § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 3, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 2 u 4 umowy kredytu z uwagi na ich abuzywny charakter, na podstawie art. 385⁽¹⁾ § 1 i 3, 385⁽²⁾ k.c. i art. 3 i 4 Dyrektywy Rady nr (...) dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L1993.95.29) w zw. z art. 91 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej a także na podstawie rozszerzonej podmiotowo prawomocności materialnej wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r. sygn. akt XVII Amc 1531/09 (k. 564 i nast.).

Pozwany w piśmie z dnia 2 lutego 2022 r. wniósł o oddalenie powództwa także w zmodyfikowanym kształcie (k. 588).

Strony podtrzymały stanowiska na rozprawie w dniu 7 lutego 2022 roku.

Na podstawie przedstawionego w sprawie materiału dowodowego **Sąd dokonał następujących ustaleń faktycznych:**

W dniu 4 marca 2010 r. została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF pomiędzy (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. a małżonkami A. D. i B. D. (umowa o kredyt hipoteczny – k. 257-261).

Podstawą zawarcia umowy był wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego z dnia 2 lutego 2010 roku. We wniosku wskazana została kwota 415.000 zł jako kwota kredytu i CHF jako waluta kredytu (wniosek kredytowy - k. 353-357).

Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w wysokości 400.530 zł waloryzowanego kursem waluty obcej CHF. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 03.03.2010 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 154.919,94 CHF. Kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku. Wartość kredytu w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej w niniejszym punkcie (§ 1 ust. 2, 3 i 3A umowy, decyzja kredytowa – k. 360-361).

Kredyt został udzielony na 1) finansowanie zakupu na rynku wtórnym prawa własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...)) finansowanie części składki Ubezpieczenia Spłaty Rat Kredytu w zakresie: poważnego zachorowania, operacji chirurgicznej oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby lub nieszczęśliwego wypadku, 3) finansowanie opłat okołokredytowych (§ 1 ust. 1A umowy).

Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy, tj. od dnia 4 marca 2010 r. do dnia 3 marca 2040 r. (§ 1 ust. 4 umowy).

Kredytobiorcy zobowiązali się spłacać kredyt w miesięcznych ratach równych kapitałowo-odsetkowych płatnych do 12 dnia każdego miesiąca (§ 1 ust. 5 i 6 umowy).

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej (22.02.2010 r.) wynosiła 7,69 %. Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony kredyt z dnia 29.09.2009 r. wynosząca 0,29% powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku. Marża banku wynosiła 7,40% z zastrzeżeniem § 29 ust. 2 pkt 1. W okresie ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 marża banku ulegała podwyższeniu o 1,50 p.p. i wynosiła 5,90 %. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia marża banku ulegała obniżeniu o 1,50 p.p. poczynając od dnia następnego po dniu uprawomocnienia się wpisu hipoteki na rzecz banku (§ 1 ust. 8 i § 9 ust. 1 i 2).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono:

- a) hipotekę kaucyjną do kwoty 600.795 zł ustanowioną na kredytowanej nieruchomości i wpisana do księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie
- b) przelew na rzecz Banku praw z polisy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką do wysokości łącznej sumy ubezpieczenia 385.000 zł, jednak nie więcej niż wysokość zobowiązania kredytobiorcy na rzecz banku,
- c) ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeżeli przed upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpiłaby całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlegało automatycznemu przedłużeniu, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 180 miesięcy licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorcy upoważnili bank do pobrania środków tytułem zwrotu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 4,5% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem, tj. 5.896,35 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu automatycznego przedłużenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji. Kwota kredytu objęta ubezpieczeniem wynosiła 131.030 zł,
- d) wskazanie banku jako uprawnionego do otrzymania świadczenia przyznanego na zaspokojenie zobowiązań wobec banku do wysokości Sumy Ubezpieczenia z tytułu Umowy Ubezpieczenia na życia i całkowitej trwałej niezdolności do pracy zgodnie z warunkami określonymi w oświadczeniu o przystąpieniu do umowy Ubezpieczenia, jednak nie więcej niż wysokość zobowiązania kredytobiorców na rzecz banku,

e) wskazanie banku jako uprawnionego do otrzymania świadczenia przeznaczonego na zaspokojenie zobowiązań wobec banku do wysokości Sumy Ubezpieczenia z tytułu grupowej Umowy Ubezpieczenia Spłaty Rat Kredytu w zakresie: poważnego zachorowania, operacji chirurgicznej oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby lub nieszczęśliwego wypadku, dokonane na warunkach określonych w oświadczeniu o przystąpieniu do ubezpieczenia, nieodwołalne do chwili całkowitej spłaty kredytu (§ 3 umowy).

Wypłata kredytu miała nastąpić jednorazowo w następujący sposób:

1. kwota 375.000 zł na rachunek wskazany w akcie notarialnym umowy sprzedaży,
2. kwota 10.000 zł tytułem refinansowania wniesionego wkładu własnego na rachunek wskazany przez wnioskodawcę,
3. kwota 10.000 zł tytułem finansowania opłat okołokredytowych na rachunek wskazany przez wnioskodawcę,
4. kwota 5.530 zł tytułem finansowania części składki Ubezpieczenia Spłaty Rat Kredytu w zakresie: poważnego zachorowania, operacji chirurgicznej oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby lub nieszczęśliwego wypadku (§ 5 ust. 1 umowy).

Kredytobiorcy zobowiązali się spłacać kredyt wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, który stanowił załącznik nr 1 do umowy i był doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu; harmonogram spłat był sporządzany w CHF (§ 10 ust. 1 i 2 umowy).

Raty kapitałowo-odsetkowe kredytu spłacane były w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 10 ust. 4 umowy).

Kredytobiorcy zlecili i upoważnili bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku (...) określonego w § 6 umowy. Zlecenie było nieodwołane i miało wygasnąć po całkowitym rozliczeniu kredytu (§ 11B ust. 1 umowy).

Kredytobiorcy byli uprawnieni do dokonania wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu. W przypadku wcześniejszej spłaty całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłaty przekraczającej wysokość raty, kwota spłaty miała być przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 12 ust. 1 i 5 umowy).

Niespłacone w terminie określonym w umowie lub następnego dnia po okresie wypowiedzenia wierzytelności banku z tytułu umowy były traktowane jako zadłużenie przeterminowane a rata kapitału lub w przypadku wypowiedzenia umowy kwota kapitału, jako kapitał przeterminowany. Od kapitału przeterminowanego bank miał naliczać odsetki w wysokości określonej w Tabeli Oprocentowania dla należności przeterminowanych w walutach obcych, której wysokość wyznaczana była jako suma oprocentowania nominalnego określonego w § 1 ust. 8 z zastrzeżeniem § 9 i § 29 umowy i marży banku. Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w dniu zawarcia umowy zostało ustalone w wysokości określonej w § 1 ust. 10 z zastrzeżeniem § 29 ust. 2 pkt 2 umowy (§ 15 ust. 1 i 2 umowy).

Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności banku z tytułu umowy kredytowej bank dokonywać miał przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa (§ 15 ust. 4 umowy).

Kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stopy procentowej kredytu, zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu, mają świadomość, iż zmiana wysokości oprocentowania kredytu dokonana zgodnie z postanowieniami umowy będzie wpływać na wysokość rat kredytu oraz na wzrost kosztów obsługi kredytu. Kredytobiorcy oświadczyli, że w pełni akceptują zasady zmiany stopy procentowej. Oświadczyli także, że zostali

dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Oświadczyli, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 30 ust. 1 i 2 umowy).

Integralną część umowy kredytowej stanowił „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych - (...), a kredytobiorcy oświadczyli, że przed zawarciem umowy zapoznali się z jego treścią i uznali jego wiążący charakter (§ 25 ust. 1 umowy).

Zgodnie z § 1 ust. 1 i 8 regulaminu do umowy kredytowej bank udzielał kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem walut. Kredyty i pożyczki waloryzowane kursem waluty wymienialnych mogły być waloryzowane kursem USD/EUR/CHF/GBP według tabeli kursowej (...) Banku S.A. (regulamin – k. 362-369).

Stosownie do treści § 1 ust. 9 regulaminu kredyt waloryzowany udzielany był w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę. Przeliczenia kredytu na walutę waloryzacji (...) dokonywał wg kursu kupna danej waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującej w dniu i godzinie uruchomienia kredytu. Szczegółowe informacje o wysokości kursu zastosowanego do uruchomienia kredytu kredytobiorca mógł uzyskać u pracownika (...) lub za pośrednictwem multilinii.

Wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym mogła ulegać zmianie. Decyzja o zmianie wysokości kursów jak również o częstotliwości zmiany podejmowana była samodzielnie przez (...) z uwzględnieniem następujących czynników:

- a) bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym,
- b) podaży i popytu na waluty na rynku krajowym,
- c) różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym,
- d) płynności rynku walutowego,
- e) stanu bilansu płatniczego i handlowego.

Od ww. czynników zależała także wysokość spreadu walutowego (§ 2 ust. 2 i 4 regulaminu).

Wysokość każdej raty odsetkowej lub odsetkowo-kapitałowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona była w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana była w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (§ 23 ust. 2 regulaminu).

W zawarcia podpisania umowy kredytu kredytobiorcy podpisali sporządzone na formularzu przygotowanym przez bank oświadczenia o przedstawieniu im przez pracownika banku w pierwszej kolejności oferty kredytu w polskim złotym. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowali, iż dokonują wyboru oferty kredytu waloryzowanego kursem walut obcych mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty oraz wysokości spreadu walutowego spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu, wzrost całego zadłużenia, wzrost kosztów obsługi kredytu. Ponadto oświadczyli, że zostali poinformowani przez pracownika o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu, wartość całego zaciągniętego zobowiązania, wzrost kosztów obsługi kredytu. Oświadczyli również, że otrzymali prezentację symulacji kredytowych obrazujących:

- wysokość comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz kosztów obsługi kredytu wg kursów wymiany walut, wysokość spreadu walutowego i stóp procentowych obowiązujących w banku w dniu złożenia wniosku o kredyt,

- wysokość comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz kosztów obsługi kredytu w przypadku niekorzystnych wahań kursów walut, zmiany wysokości spreadu walutowego, zmiany wysokości stóp procentowych.

Oświadczyli, że są świadomi ponoszenia ww. ryzyka, związanego z wybranym przez nich produktem kredytowym.

Kredytobiorcy wyrazili zgodę na objęcie nieruchomości będącej zabezpieczeniem kredytu ochroną ubezpieczeniową na warunkach określonych w umowie ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych zawartej pomiędzy (...) S.A. a (...) Bank S.A. na sumę nie niższą niż wartość nieruchomości ustaloną na potrzeby kredytu (oświadczenia – k. 429-431).

W dniu 18 czerwca 2013 r. strony zawarły Aneks do umowy, zgodnie z którym płatność rat kapitałowych została odroczone na okres 6 kolejnych rat od dnia płatności raty o najbliższym terminie wymagalności (Aneks z dnia 18.06.2013 r. – k. 372).

Ponowne odroczenie płatności 6 kolejnych rat kapitałowych strony wprowadziły na podstawie Aneksu zawartego w dniu 15 września 2014 r. (Aneks z dnia 15.09.2014 r. – k. 374).

Aneksem z dnia 17 maja 2016 r. strony ustaliły, że do dnia całkowitej spłaty kwoty niskiego wkładu własnego marża banku ulec miała podwyższeniu o 0,37 p.p. i miała wynosić 4,07%. Następnego dnia po dokonaniu całkowitej spłaty kwoty niskiego wkładu własnego marża banku miała ulec obniżeniu o 0,37 p.p. i wynosić 3,7%. Kwota niskiego wkładu własnego pozostała do spłaty na dzień 13 maja 2016 r. wynosiła 34.531,66 CHF. W umowie wykreślono także w § 3 w całości postanowienie dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu, określające czas trwania tego ubezpieczenia, zasady jego przedłużania i ustalania wysokości kosztów związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu oraz upoważnienia kredytobiorcy do pobierania z tego tytułu środków pieniężnych z rachunku do spłaty kredytu (Aneks z dnia 17.05.2016 r. – k. 375).

Związek małżeński A. D. i B. J. ustal na skutek rozwodu z dniem 18 sierpnia 2016 r. (wyrok rozwodowy – k. 519).

W dniu 17 lipca 2017 r. A. D. i T. Ł. (aktualnie D.) zawarli związek małżeński (zeznania powoda – k. 550 v., zeznania pozwanej T. D. – k. 551 v.).

Na podstawie umowy o podział majątku dorobkowego z dnia 26 stycznia 2018 r. byli w/w małżonkowie w taki sposób dokonali podziału tego majątku, iż lokal mieszkalny nr (...) położony w budynku przy ul. (...) w W. (zakupiony za środki finansowe uzyskane na podstawie spornej umowy kredytu) stała się wyłącznym przedmiotem własności A. D. (k. 520 – 522 – umowa).

W dniu 5 marca 2018 r. strony zawarły umowę zwolnienia z długu B. D. i przystąpienia do długu T. D.. Bank oświadczył, że zwalnia B. D. z długu wynikającego z umowy nr (...) z dnia 04.03.2010 r., a B. D. oraz A. D. oświadczyli, że wyrażają zgodę na zwolnienie z długu. Jednocześnie do długu przystąpiła T. D., która oświadczyła, że zapoznała się z treścią umowy kredytu, regulaminu (...), Taryfą prowizji i opłat bankowych dla osób fizycznych w ramach bankowości detalicznej (...) S.A., Tabelami stóp procentowych dla osób fizycznych w ramach bankowości detalicznej (...) S.A., w pełni je akceptuje i zobowiązuje się bezwarunkowo przestrzegać zawartych w nich postanowień. Oświadczyła także, że zna wysokość długu wynikającego z umowy kredytu, wynoszącego na dzień 08.01.2018 r. ogółem 132.252,71 CHF, co według kursu sprzedaży waluty waloryzacyjnej wynosi 478.701,91 PLN. Przystępująca do długu oświadczyła, że przystępuje do długu i zobowiązuje się spłacić go bankowi solidarnie z A. D. na warunkach i w terminach określonych w umowie kredytu. Od daty przystąpienia do długu T. D. była traktowana przez bank jako kredytobiorca (umowa zwolnienia z długu i przystąpienia do długu – k. 293-295).

W dniu 4 października 2021 r. byli małżonkowie A. D. i B. J. zawarli umowę przelewu wierzytelności na podstawie której B. J. przeniosła na rzecz A. D. wszelkie przysługujące jej wierzytelności z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia spełnionego na rzecz banku w okresie od 4.03.2010 r. do 5.03.2018 r. w związku z wykonywaniem spornej umowy kredytu (k. 517 – 518 - umowa).

W okresie od 1.04.2010 r. do 30.12.2021 r. świadczenia na rzecz banku w wykonaniu spornej umowy kredytu były spłacane przez A. D. z jego środków finansowych, powód czynił to wyłącznie w złotych polskich. Mimo faktu zawarcia umowy kredytu także przez B. D. (ówczesną małżonkę powoda) nie spłacała go ona w ogóle, ponieważ powód i B. D. mimo pozostawania w związku małżeńskim już od 2009 r. rozstali się faktycznie, a zawarcia przedmiotowej umowy kredytu w 2010 r. miało jedynie na celu umożliwienie powodowi zaspokojenia jego samodzielnych potrzeb mieszkaniowych po rozstaniu z B. D. (zeznania powoda – k. 550 – 550 v., zeznania pozwanej B. J. – k. 551, zeznania pozwanej T. D. – k. 551 v.). Jedynie w dniu 24 lipca 2017 r. jedną ratę kredytową w kwocie 2.900 zł (odpowiadającą kwocie 695,58 chf) spłaciła T. Ł.. Kwota ta pochodziła z prezentów ślubnych otrzymanych wspólnie przez powoda i tę pozwaną z okazji ich ślubu. W dacie dokonania tej wpłaty powód i T. Ł. jako małżonkowie pozostawali w systemie rozdzielnosci majątkowej małżeńskiej (k. 288 i k. 416 – historia spłat, zeznania pozwanej T. D. – k. 551 v.).

Ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie dnia 26 sierpnia 2011 r. wprowadziła następujące zmiany w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r.- Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, z późn. zm.): w art. 69 w ust. 2 po pkt 4 dodano pkt 4a w brzmieniu: w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Po ust. 2 dodano ust. 3 w brzmieniu: w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Artykuł 4 stanowił zaś, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Pismem z dnia 25 maja 2020 r. powód zwrócił się do pozwanego z wnioskiem o zawarcie porozumienia do umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF nr (...) z dnia 4 marca 2010 r. w następujący sposób:

1. strony zgodnie oświadczają, że umowa kredytu była nieważna ze skutkiem ex tunc,
2. kredytobiorca zobowiązany będzie do zwrotu na rzecz (...) S.A. kwoty kredytu w wysokości 400.530 zł,
3. (...) S.A. zobowiązany będzie do zwrotu na rzecz kredytobiorcy kwoty 81.695,81 CHF oraz 34.967,25 zł tytułem zwrotu wszystkich wpłat dokonanych przez kredytobiorcę w wykonaniu umowy kredytu według stanu na dzień 1 kwietnia 2020 r.

W przypadku braku woli porozumienia, powód wezwał pozwanego do zapłaty ww. kwot w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 1 czerwca 2020 r. (pismo powoda z dnia 25.05.2020 r. – k. 301-302, potwierdzenie odbioru – k. 306).

Przedmiotowa umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy, w tym dotyczące mechanizmu waloryzacji, nie były indywidualnie uzgadniane między stronami, nie było takiej możliwości (zeznania powoda – k. 550, zeznania pozwanej B. J. – k. 551).

Kredytobiorcy zawarli ww. umowę kredytową celem zaspokojenia wyłącznie potrzeb mieszkaniowych A. D. po jego rozstaniu z B. D.. Lokal ten (tzw. kawalerka) był wynajmowany przez powoda innym osobom dopiero po kilku latach od jego nabycia na skutek zmiany sytuacji rodzinnej powoda tj. założenia nowej rodziny z T. D. i posiadaniem z nią

dzieci. Lokal ten miał zbyt małą powierzchnię dla kilku osób i dlatego został wynajęty. Jednocześnie powód wraz z nową rodziną przeniósł się do innego większego mieszkania, z którego sami korzystali na zasadzie najmu (wniosek kredytowy – k. 353-357, zeznania powoda – k. 550 - 551, zeznania pozwanej B. J. – k. 551, zeznania pozwanej T. D. – k. 551 v.).

W okresie od dnia 1 kwietnia 2010 r. do dnia 30 grudnia 2021 r. A. D. uiszczył na rzecz kredytodawcy łącznie kwotę 506.500,82 zł z tytułu rat kapitałowo – odsetkowych, przy czym w ramach tej kwoty T. Ł. w dniu 24 lipca 2017 r. uiszczyła w/w kwotę 2.900 zł (historia kredytu – k. 265-284, elektroniczne zestawienie operacji – k. 395-420, k. 567 - 576). Ponadto A. D. uiszczył na rzecz kredytodawcy łącznie kwotę 47.480,71 zł, a mianowicie z tytułu składek ubezpieczeniowych (43.125,41 zł), prowizji (4.005,30 zł) i innych opłat (350 zł) – (zaświadczenie banku – k. 264, historia kredytu – k. 265-284, elektroniczne zestawienie operacji – k. 395-420, k. 567 - 576).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o: umowę kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 04.03.2010 r. (k. 257-261), regulamin do ww. umowy (k. 362-369), wniosek kredytowy (k. 353-357), decyzję kredytową (k. 360-361), zaświadczenie banku (k. 263-264), historię kredytu (k. 265-284, 567 i nast.), wezwanie do zapłaty (k. 301-302), zeznania powoda (k. 550 – 550 v.), zeznania pozwanej B. J. (k. 551), zeznania pozwanej T. D. (k. 551 v.).

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Sąd co do zasady nie znalazł podstaw do kwestionowania zgodności przedstawionych w sprawie dokumentów z rzeczywistym stanem rzeczy, dlatego też uznał je za wiarygodne źródło dowodowe.

Wyjątkiem od ceny zawartej w poprzednim akapicie jest oświadczenie powoda i jego byłej małżonki zawarte w umowy przelewu wierzytelności z dnia 4.10.21 r. w zakresie w jakim oświadczyli, że powód i jego pierwsza żona spłacali sporny kredyt wspólnie. Jest to oświadczenie niewiarygodne, albowiem pozostaje w sprzeczności z treścią zgodnych zeznań złożonych przez powoda i B. J. w niniejszej sprawie, z których wynika, że sporny kredyt spłacał jedynie powód (k. 550 v.- 551). Wiarygodność tych zeznań poparta jest z kolei zasadami doświadczenia życiowego i racjonalnego zachowania. Skoro bowiem środki finansowe uzyskane dzięki temu kredytowi miały zaspokoić wyłącznie potrzeby mieszkaniowe powoda (zakup tzw. kawalerki dla powoda po uprzednim rozstaniu z żoną, która stała się kredytobiorcą tylko formalnie tylko z tego względu, iż powód nie posiadał wówczas samodzielnie zdolności kredytowej) to naturalnym jest że finansowy ciężar spłaty tego kredytu spoczywał faktycznie na powodzie.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda i pozwanych, albowiem są logiczne i spójne.

Sąd pominął wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z protokołu zawierającego zeznania świadka M. D. złożone w innej sprawie sądowej, gdyż w ocenie Sądu okoliczności faktyczne, co do których miałby zeznawać ten świadek nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (k. 549 v.). Wynika to z oceny prawnej roszczeń powoda dokonanej przez Sąd, a przedstawionej poniżej.

Z tego samego względu Sąd pominął wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (k. 609 v.) oraz pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron w dalej idącym zakresie niż okoliczności faktyczne wskazane w postanowieniu Sądu dopuszczającym ten dowód (k. 549 v.).

Należy podkreślić, iż rozstrzygnięcie niniejszej sprawy nie wymagało skorzystania ze specjalistycznej wiedzy biegłego.

Sąd pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka B. D. oraz wniosek T. D. o jej przesłuchanie w charakterze świadka, albowiem jego przeprowadzenie było niedopuszczalne z uwagi na fakt, iż osoby te występowały w niniejszej sprawie w charakterze stron procesu (k. 549 v.).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w istocie w całości w zakresie roszczeń głównych o zapłatę i ustalenie. Zostało oddalone tylko w niewielkiej części w zakresie roszczenia o zapłatę (co do części należności głównej (mniej niż 1 %) i co do części odsetek ustawowych za opóźnienie). Tym samym rozstrzygnięcie o roszczeniach ewentualnych stało się bezprzedmiotowe, albowiem z uwagi na ich charakter Sąd przystępuje do ich rozpoznania tylko w przypadku nieuwzględnienia roszczeń głównych.

Przedmiot sporu wymaga poczynienia na wstępie rozważań natury ogólnej.

Kredyt złotówkowy jest to kredyt udzielany w walucie polskiej, w którym kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo-odsetkowych również w walucie polskiej, zwracając bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitału) wraz z odsetkami oraz ewentualnie innymi opłatami i prowizjami.

Kredyt walutowy to kredyt, w którym zobowiązanie jest wyrażone w umowie w walucie obcej, wypłata kredytu następuje w walucie obcej, harmonogram spłaty kredytu wyrażony jest w walucie obcej i spłata następuje także w walucie obcej.

Kredyt indeksowany kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty).

Kredyt denominowany to kredyt, w którym zobowiązanie wyrażone jest w umowie w walucie obcej, wypłata kredytu następuje w walucie polskiej, harmonogram spłaty kredytu wyrażony jest w walucie obcej, a spłata następuje w walucie polskiej.

Należy zauważyć, że w ocenie organów nadzorczych nad rynkiem finansowym nie ulegało wątpliwości, że kredyty indeksowane i denominowane to kredyty w walucie polskiej. Zgodnie ze stanowiskiem Narodowego Banku Polskiego z dnia 6 lipca 2011 r. wyrażonym w toku prac legislacyjnych nad tzw. ustawą antyspreadową: „kredyt w walucie polskiej „denominowany lub indeksowany” w innej walucie niż polska jest kredytem w złotych.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy pomiędzy stronami, przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest

formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

Do przedmiotowej umowy nie ma zastosowania ustawa o kredycie konsumenckim z dnia 20 lipca 2001 r., albowiem zgodnie z przepisem art. 3 ust. 1 pkt 1 tej ustawy nie ma ona w ogóle zastosowania do umów o kredyt konsumencki o wysokości większej niż 80.000 zł albo równowartości tej kwoty w innej walucie niż waluta polska.

Dokonując analizy sprawy Sąd doszedł do następujących wniosków:

- 1) umowa kredytu zawiera niedozwolone postanowienia w rozumieniu art. 385 (1) kc odnoszące się do mechanizmu indeksacji,***
- 2) umowa kredytu jest nieważną czynnością prawną,***
- 3) stronie powodowej przysługuje co do zasady roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia za okres objęty żądaniem pozwu,***
- 4) zarzut przedawnienia roszczenia strony powodowej zgłoszony przez stronę pozwaną jest zarzutem chybionym,***
- 5) roszczenie o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy jest roszczeniem uzasadnionym.***

Na podstawie spornej umowy kredytowej bank udzielił kredytobiorcom, na ich wniosek, kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem waluty obcej CHF według tabeli kursowej (...) Banku S.A.. Kwota kredytu wyrażona w CHF była określona na podstawie kursu kupna waluty w CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Kredyt powodów został im wypłacony w złotych polskich, jego spłata mogła odbywać się w walucie krajowej lub obcej. Raty kredytu podlegające spłacie wyrażone zostały w walucie obcej. Kredyt oprocentowany został w oparciu o stopę referencyjną LIBOR 3M. Harmonogram spłat był sporządzany w CHF. Kredytobiorcy spłacali raty kapitałowo – odsetkowe w walucie obcej. Gdyby raty kapitałowo-odsetkowe spłacane były w złotych polskich to odbywałoby się to po uprzednim przeliczeniu ich według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50.

Z powyższego bezsprzecznie wynika, że zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi umowę kredytu złotych indeksowanego do waluty obcej. Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W istocie przedmiotowy kredyt został zatem udzielony powodowi w złotych polskich, a był jedynie indeksowany do kursu waluty obcej.

Należy zauważyć, że również i w ocenie organów nadzorczych nad rynkiem finansowym nie ulegało wątpliwości, że kredyty indeksowane i denominowane to kredyty w walucie polskiej. Zgodnie ze stanowiskiem Narodowego Banku Polskiego z dnia 6 lipca 2011 r. wyrażonego w toku prac legislacyjnych nad tzw. ustawą antyspreadową: „kredyt w walucie polskiej „denominowany lub indeksowany” w innej walucie niż polska jest kredytem w złotych. Przyjęcie klauzuli indeksowej w postaci innej waluty (tak samo, gdyby indeksem była cena złota, zboża czy innego dobra majątkowego) nie przekreśla faktu, że zobowiązanie zostało wyrażone w złotych. Kredyt indeksowany nie jest kredytem walutowym. Bank albo inny kredytodawca nie może żądać od kredytobiorcy spłaty kredytu w innej walucie niż złoty, nie ma też obowiązku przyjmowania świadczenia pieniężnego w innej walucie niż złoty (choć w wysokości indeksowanej).”(stanowisko Narodowego Banku Polskiego z 6 lipca 2011 r.)

Dokonując analizy niniejszej sprawy Sąd rozważał w pierwszym rzędzie, czy przedmiotowa umowa kredytowa jest ważną czynnością prawną. Sąd doszedł do wniosku, że kontrakt ten jest nieważny.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości dopuszczalność co do zasady konstrukcji kredytu indeksowanego/denominowanego z perspektywy art. 69 prawa bankowego. W tym zakresie Sąd rozpoznający niniejszy spór podziela pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, w którym Sąd ten stwierdził, że „umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 prawa bankowego). Jej elementów konstrukcyjnych należy poszukiwać w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, zgodnie z którym bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Oznacza to, że - używając syntetycznej formuły - bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych.

Umowa kredytu indeksowanego/denominowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353 (1) k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Lex nr 2771344).

Zwrócić należy także uwagę na treść art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw tzw. antyspreadowej (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie dnia 26 sierpnia 2011 r., zgodnie z którym „w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”. Przepis ten reguluje kwestie intertemporalne związane z jej stosowaniem i wprost potwierdza, że co do zasady zawieranie umów kredytu indeksowanego było przed wprowadzeniem ww. ustawy dopuszczalne. Również na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy, który stwierdził, że „ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów Indeksowanych (denominowanych) według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia” (wyrok Sądu Najwyższego 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, LEX nr 1663827).

W ocenie Sądu podpisana przez strony umowa kredytu spełnia wszystkie ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy prawo bankowe, w szczególności spełnia wymogi z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 prawa bankowego. Strony określiły w umowie kredytu kwotę kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powodów, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem.

Nie ulega wątpliwości, iż zawarta przez strony umowa kredytu nie jest umową kredytu walutowego (zob. wyrok SN z 7.11.2019 r., IV CSK 13/19, Lex).

Nie można zgodzić się z poglądem, że indeksacja stanowi szczególny instrument finansowy (swap walutowo – procentowy).

Tworzenie takiej konstrukcji jest zdaniem Sądu niecelowe dla analizy prawnej tego przypadku. Kredytobiorca zawierając umowę kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej zawiera umowę kredytową oprocentowaną według ściśle określonej stopy procentowej z zastrzeżeniem, iż odsetki będą naliczane od kwoty wyrażonej w CHF stanowiącej równowartość pożyczonej mu kwoty w złotych. W rzeczywistości jedynym „tożsamym skutkiem” tych transakcji jest to że zarówno kredytobiorca jak i strona transakcji CIRS zobowiązana do zapłaty odsetek od waluty obcej wystawia się na ryzyko kursowe. W wypadku kredytu nie jest to jednakże wynikiem wymiany obowiązków zapłaty odsetek, a wynikiem określenia wysokości zobowiązania w walucie obcej. Nie ma tu zatem

żadnej potrzeby doszukiwania się konstrukcji jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Treść stosunku prawnego łączącego bank z kredytobiorcą określa treść zawartej umowy, ewentualnie zgodny zamiar stron, jeżeli umowa go nie odzwierciedlała. Wszelkie próby wywodzenia, wbrew treści umowy kredytu, iż jest to jakakolwiek inna umowa czy wręcz instrument finansowy nie są zatem uzasadnione.

W tym miejscu wskazać także należy, iż kwestia możliwości traktowania kredytu walutowego jako stanowiącego instrument finansowy była poddana pod ocenę Trybunału Sprawiedliwości (UE) pod sygnaturą akt C-312/14 w wyniku pytania prejudycjalnego zadanego przez sąd węgierski w sprawie (...) Bank (...). przeciwko M. L. i M. L.. Stanowisko Trybunału zawarte w wydanym w tej sprawie orzeczeniu z dnia 3 grudnia 2015 r. wiąże sąd w zakresie oceny prawnej i interpretacji prawa europejskiego wykluczając możliwość odmiennego rozstrzygnięcia kwestii będącej przedmiotem orzekania przez Trybunał. Dotyczy to w szczególności odpowiedzi na pytania postawione przez sąd odsyłający, mających dość rozbudowaną treść, lecz sprowadzających się do zapytania: Czy kredyt walutowy przewidujący w swojej konstrukcji wypłatę środków po znanym kursie, a następnie spłatę po kursie przyszłym (nieznanym) jest w istocie „skomplikowanym instrumentem finansowym”? Czy taki instrument finansowy podlega regulacji tzw. dyrektywy MIFID i czy w związku z tym bank był zobowiązany do dokonania czynności wymaganych tą dyrektywą? Czy obojętnie przez bank wymogów dyrektywy MIFID oznacza, że umowa zawarta z klientem jest nieważna?

Trybunał (UE) rozstrzygając w przedmiocie postawionych mu pytań sprowadził poddaną jego ocenie kwestię do udzielenia odpowiedzi na pytanie: „Czy transakcje dokonywane przez instytucję kredytową, polegające na wymianie kwot denominowanych w walucie obcej na walutę krajową, w celu obliczenia kwot kredytu i zwrotu, zgodnie z postanowieniami umowy kredytu dotyczącymi kursów wymiany, mogą zostać zakwalifikowane do „usług inwestycyjnych i działalności inwestycyjnej” w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy (...)” (akapit 53 orzeczenia Trybunału). Odpowiadając na tak postawione pytanie Trybunał stwierdził, iż transakcje wymiany, które są wyłącznie dodatkowe wobec udzielenia i zwrotu kredytu konsumenckiego denominowanego w walucie obcej, to jest ograniczają się do wymiany, na podstawie kursu kupna lub sprzedaży danej waluty obcej, kwot kredytu i rat wyrażonych w tej walucie (waluta rozliczeniowa) na walutę krajową (waluta płatnicza) nie stanowią usług inwestycyjnych ani działalności inwestycyjnej w rozumieniu dyrektywy MIFID I. Trybunał stwierdził w szczególności iż: „Jedyną funkcją takich transakcji jest posłużenie za sposoby wykonania istotnych zobowiązań płatniczych z umowy kredytu, czyli udostępnienie kapitału przez kredytodawcę i zwrot tego kapitału wraz z odsetkami przez kredytobiorcę. Celem tych transakcji nie jest realizacja inwestycji, gdyż konsument zamierza wyłącznie uzyskać fundusze na nabycie dobra konsumpcyjnego lub świadczenie usługi, a nie na przykład zarządzać ryzykiem kursowym czy spekulować kursami wymiany walut obcych.” (Akapit 57 orzeczenia).

Zdaniem Sądu umowa kredytu nie jest nieważna ze względu na naruszenie zasady walutowości wyrażonej w art. 358 § 1 k.c. Przepis ten w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 stycznia 2009 r. stanowił, że, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Umowa została zawarta w okresie obowiązywania powołanego wyżej przepisu. W okresie obowiązywania przywołanej zasady walutowości, wyjątki od niej zostały wyrażone w ustawie z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz. U. z 2002, nr 141, poz. 1178). Ustawa ta ustanawiała ograniczenia obrotu wartościami dewizowymi w kraju, który to obrót, stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy, należy rozumieć jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności. Jednocześnie art. 3 ust. 3 Prawa dewizowego stanowił, że ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków. W konsekwencji w odniesieniu do banków zachodził ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., a tym samym dopuszczalne było zawieranie umów kredytów walutowych bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego. Niezależnie od tego, od 1 października 2002 r. w obrocie prawnym obowiązywało rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych z dnia 3 września 2002 r. (Dz. U. z 2002 r., nr 154, poz. 1273), wydane na podstawie art. 7 Prawa dewizowego, w którym w § 12 Minister Finansów zezwolił na

dokonywanie w kraju, między rezydentami, rozliczeń w euro i innych walutach wymienialnych, o ile jedną ze stron jest konsument. Oznacza to, iż zawarta przez strony umowa nie mogła naruszać zasady walutowości.

Sąd nie podzielił poglądu, że zmiana administratora wskaźnika LIBOR oznacza nieważność umowy na skutek następcej niemożności jej wykonania. Jest bezsporne, że pierwotnie oprocentowanie kredytu było określane w oparciu o stawkę LIBOR ustalaną i publikowaną przez B. B.' A. (...) oraz że od lutego 2014 r. instytucja ta nie wyznacza już tej stawki, albowiem od tego dnia wyznacza ją inny podmiot – I. A. (...) z siedzibą w L. (okoliczność bezsporna). W ocenie Sądu zmiana administratora wskaźnika LIBOR, dodatkowo dokonana na skutek interwencji brytyjskiego nadzoru finansowego nie oznacza niemożności wykonania zobowiązania, albowiem obliczenie wysokości w/w wskaźnika LIBOR jest nadal możliwe. Zmiana dotyczy tylko tego, że jest on zarządzany przez inny podmiot.

Dla oceny prawnej roszczeń strony powodowej bez znaczenia jest także okoliczność, że z końcem 2021 roku brytyjski organ nadzoru finansowego (...) zaprzestał opracowywać wskaźnik referencyjny LIBOR (referencyjną wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w L. dla poszczególnych walut, w tym dla CHF), albowiem w odpowiedzi na tę decyzję Komisja Europejska wydała w dniu 14 października 2021 r. rozporządzenie wykonawcze (...) w sprawie wyznaczenia ustawowego zamiennika dla niektórych terminów zapadalności stopy LIBOR dla franka szwajcarskiego (Dziennik Urzędowy UE z 22.10.21.). Na podstawie tego rozporządzenia na terenie Unii Europejskiej zostały wyznaczone wskaźniki referencyjne (...) (...) z administratorem (...) jako zamienniki wskaźników referencyjnych CHF LIBOR. Zgodnie z treścią w/w rozporządzenia (...) jako zamiennik wskaźnika referencyjnego CHF LIBOR zastępuje wszystkie odniesienia do tego wskaźnika referencyjnego w umowach, w tym w umowach kredytu indeksowanych/denominowanych do franka szwajcarskiego. Wskaźnik (...) z mocy prawa dotyczy wszystkich tych umów, bez konieczności zmiany treści umowy kredytu przez strony umowy. Z uwagi na charakter tej zmiany nie ma ona wpływu na ocenę przedmiotowej umowy kredytu przez Sąd. W ocenie Sądu tylko w sytuacji gdyby doszło do likwidacji wskaźnika referencyjnego LIBOR i zarazem nie zostałyby przyjęta w/w regulacja prawna wprowadzająca zastępczo inny wskaźnik (...) doszłoby do daleko idącego skutku prawnego, a mianowicie do wygaśnięcia umowy kredytu z powodu następcej niemożliwości świadczenia w rozumieniu art. 475 par. 1 kc. Potencjalny brak określenia w umowie oprocentowania jako elementu przedmiotowo istotnego umowy kredytu zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 5 ustawy z 29.08.1997 r. prawo bankowe prowadziłyby bowiem do stanu rzeczy, w którym spełnienie świadczenia przez kredytobiorcę stałoby się niemożliwe na skutek okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Na wstępie podkreślić należy, że unormowania zawarte w art. 385¹-385 (3) k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, 353 (1) czy 388 k.c.). Najważniejsze jest jednak to, iż uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr (...) 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29). Art. 6 ust. 1 dyrektywy stanowi, że państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Zgodnie zaś z art. 7 ust. 1 dyrektywy zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu (dalszemu) stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami. Regulacja zawarta w art. 385(1) - 385(3) k.c. stanowi zatem wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę

prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy. W takiej sytuacji należy stwierdzić, iż jakkolwiek po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej pierwszeństwo ma zastosowanie prawa europejskiego w razie, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy przepisami prawa krajowego a prawa unijnego, to jednakże w sytuacji, gdy odpowiednie normy prawa krajowego, tak jak w przypadku wskazanych przepisów art. 385(1) – 385(3) k.c., stanowią wyraz dokonanej już implementacji prawa unijnego, stosować należy te właśnie przepisy prawa krajowego. Poza tym sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. Innymi słowy, ustawodawca unijny określił w dyrektywie jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów, pozwalając poszczególnym państwom na poszerzenie ochrony w tym zakresie, nakładając przy tym na sądy krajowe, stwierdzające nieuczciwy charakter warunków umownych, obowiązek wyciągnięcia wszelkich wynikających z tego zgodnie z prawem krajowym konsekwencji w celu zapewnienia, by warunek ten nie był wiążący dla konsumenta (por. wyrok ETS z dnia 14 czerwca 2012 r. sygn. C-618). Z możliwości tej niewątpliwie skorzystał polski ustawodawca, stwarzając możliwość uznania klauzuli sprzecznej z dobrymi obyczajami za niewiążącą konsumenta czy też wymieniając w art. 383 (3) k.c. przykładowe niedozwolone klauzule umowne.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy.

Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest zaś jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd uznał, że postanowienia umowne wskazane przez stronę powodową jako niedozwolone w rozumieniu art. 385 (1) kc w istocie mają taki charakter z przyczyn wskazanych przez kredytobiorcę.

Zdaniem Sądu niedozwolony charakter mają postanowienia:

1. **§ 1 ust. 3A umowy kredytu:** „*Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 3.03.2010 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 154.919,94 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie.*”;

2. **§ 10 ust. 4 umowy kredytu:** „*Raty kapitałowo- odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego w dzień spłaty z godziny 14:50*”.

3. **§ 23 ust. 2 regulaminu :** „*wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo – odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty*”;

Strona powodowa w dacie zawierania spornej umowy kredytu była konsumentem, zaciągnęła przedmiotowe zobowiązanie celem zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych.

Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Nie budzi wątpliwości, że status konsumenta nie zależy od cech podmiotowych osoby zawierającej umowę z przedsiębiorcą, lecz oceniany jest na podstawie związku dokonywanej czynności prawnej z działalnością gospodarczą. Jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Szczecinie w postanowieniu z dnia 28 sierpnia 2012 r. (sygn. akt I ACz 399/12) „w

przypadku pojęcia konsumenta nie chodzi o cechę własną osoby fizycznej, a analizę stosunku zobowiązaniowego, z jakiego dochodzi ona roszczenia. O tym, czy podmiot jest konsumentem, czy też nie, decyduje to, z kim wchodzi w relacje i jaki mają one charakter." Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, aby odmówić osobie fizycznej dokonującej czynności prawnej z przedsiębiorcą statusu konsumenta czynność ta musiałaby się bezpośrednio wiązać z jej działalnością gospodarczą lub zawodową, co więcej związek taki musi istnieć w dacie dokonywania czynności prawnej. Jak zauważył Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 9 lutego 2012 r. (sygn. akt V ACa 96/12) „status osoby fizycznej, jako konsumenta, w rozumieniu art. 221 k.c. powinien być oceniany na chwilę dokonywania czynności prawnej."

Żadnego znaczenia dla niniejszej sprawy nie ma również wykształcenie i zawód strony powodowej. Zgodnie ze stanowiskiem doktryny bez znaczenia dla celów ustalenia, czy mamy do czynienia z konsumentem, jest wiedza danej osoby co do przysługujących jej praw lub co do materii, której dotyczy transakcja z przedsiębiorcą. Konsumentem może być zatem zarówno specjalista z zakresu prawa konsumenckiego, jak i osoba, która ma taką wiedzę o rzeczach, lub usługach, które świadczy jej przedsiębiorca, jak on sam, lecz dokonuje czynności poza zakresem działalności gospodarczej lub zawodowej. Wyodrębnienie kategorii konsumentów jest bowiem dokonane ze względu na ich strukturalną słabość rynkową, nie zaś w zależności od stanu wiedzy lub świadomości konkretnych podmiotów" (P. Miłkaszewicz, *Objaśnienia do art. 221 k.c.*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Legalis 2014).

Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) wyrażonym w wyroku z dnia 3 września 2015 r. sygn. (C-110/14) „pojęcie „konsumenta” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 ma, jak wskazał rzecznik generalny w pkt 28-33 opinii, charakter obiektywny i jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji. (...) Adwokat zawierający z osobą fizyczną lub prawną działającą w ramach jej działalności zawodowej umowę, która - w szczególności ze względu na brak związku z działalnością kancelarii tego adwokata - nie jest związana z wykonywaniem zawodu adwokata, znajduje się bowiem względem owej osoby na słabszej pozycji (...). W takim przypadku, choćby uznane zostało, że adwokat reprezentuje wysoki poziom wiedzy fachowej (zob. wyrok Ś., C-537/13, EU:C:2015:14, pkt 23), nie będzie to uzasadniać przyjęcia domniemania, iż nie jest on słabszą stroną w stosunku zawierającym z przedsiębiorcą. Jak już przypomniano w pkt 18 niniejszego wyroku, słabsza pozycja konsumenta wobec przedsiębiorcy, której zaradzić ma wprowadzony przez dyrektywę 93/13 reżim ochronny, dotyczy bowiem zarówno stopnia poinformowania konsumenta, jak i jego siły przetargowej w obliczu sformułowanych z góry przez przedsiębiorcę warunków, na których treść tenże konsument nie może mieć wpływu".

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do wyłączenia spornych postanowień umownych spod kontroli przewidzianej w art. 385¹ k.c.

Po pierwsze, postanowienia umowne dotyczące klauzul waloryzacyjnych nie zostały z kredytobiorcą indywidualnie uzgodnione. Art. 385¹ § 3 k.c. stanowi, że nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Zatem do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 2013 r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

W ocenie Sądu sama okoliczność, że klauzule indeksacyjne zostały zawarte w regulaminie, a więc dokumencie, który nie podlega indywidualnym uzgodnieniom, a ponadto może być w każdej chwili zmieniony przez pozwanego, świadczy o tym, że strony nie uzgadniały indywidualnie treści przedmiotowych postanowień.

Odnosząc się do argumentów pozwanego w tym zakresie, że to w umowie kredytu zawarto postanowienie, że kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF – o co kredytobiorca sam wnioskował, należy zauważyć, że powyższe w żadnym razie nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu umowy. Poza sporem pozostaje, że strona powodowa złożyła wniosek do pozwanego o udzielenie jej kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF, złożyła go na gotowym formularzu przez niego przedstawionym i nie budzi wątpliwości, że wybór rodzaju kredytu musiał być elementem indywidualnych uzgodnień. Nie ulega wątpliwości, że kredytobiorca wyraził zgodę na indeksację, brak jest jednak jakichkolwiek dowodów, że sposób tej indeksacji został z nim indywidualnie uzgodniony. Zgoda na zawarcie umowy o kredyt zawierający klauzule waloryzacyjne nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych klauzul.

Bank próbował wyprowadzać brak abuzywności z tego, że konsument miał możliwość wyboru kredytu. Jednakże swoboda kredytobiorcy ograniczała się jedynie do wyboru jednej z proponowanych ofert, które w swojej konstrukcji opierały się na ogólnych schematach i mechanizmach obowiązujących w banku w owym czasie. Z punktu widzenia banku kredytobiorca był traktowany jak zwykły klient, w związku z czym nie było motywów, aby przyznawać mu jakiegokolwiek preferencje czy też uprawnienia prawnokształtujące względem wzorców umownych stosowanych przez bank. Z uwagi na to uznać należy, że kredytobiorca nie miał żadnego wpływu na treść tych postanowień poza jednoznaczna i prostą aprobatą równą zawarciu umowy lub też negacją wyrażającą się odmową nawiązania stosunku obligacyjnego.

W myśl art. 385(1) § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Umowa ze stroną powodową została zawarta na podstawie wzorca opracowanego oraz przedstawionego przez pozwanego. W tej sytuacji obowiązuje domniemanie, że zawarte w niej postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem (art. 385(1) § 3 k.c.). Do obowiązków pozwanego w związku z tym należało udowodnienie, że przedmiotowe postanowienie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem (art. 6 k.c., art. 385(1) § 4 k.c., por. M. Bednarek, w: „System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań. Część ogólna”, tom 5 pod red. E. Łętowskiej, Wyd. C.H. Beck, 2006 r, str. 659). Uznać należało, że obowiązkowi temu w procesie pozwany nie podołał.

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie spełniony został wymóg rażącego naruszenia interesów konsumenta oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umownych odnoszących się do klauzul waloryzacyjnych zawartych w regulaminie.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005*; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*).

Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, opubl. baza prawna LEX Nr 1120219).

Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul

umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/13).

Jednocześnie podnieść należy, iż rażące naruszenie interesów konsumenta nie musi dotyczyć nierównowagi ekonomicznej. Wystarczy, że będzie wynikać z poważnego naruszenia sytuacji prawnej konsumenta (ograniczenia treści praw, które przysługują mu na podstawie umowy i stosownie do przepisów prawa, utrudnienia w korzystaniu z tych praw lub nałożenia na konsumenta dodatkowego obowiązku, którego nie przewidują przepisy prawa (wyrok TSUE dnia 16.01.2014 r. w sprawie C-226/12). Taki stan rzeczy zaistniał w spornej umowie, albowiem bank mógł kształtować kurs waluty w sposób dowolny.

Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. akt VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385 (1) § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, LEX nr 824347).

W ocenie Sądu abuzywność spornych postanowień umownych przejawia się po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli. Na mocy spornych postanowień to pozwany bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia kredytobiorcy. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu (różnica między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu, bez wątplenia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Mianem spreadu określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Między stronami nie dochodziło do transakcji wymiany walut. Pobieranemu od strony powodowej spreadowi nie odpowiadało żadne świadczenie banku. W istocie była to prowizja na rzecz banku, której wysokości strona powodowa nie mogła oszacować. Wysokość tej prowizji zależała wyłącznie od banku. Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. To powodowało, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażąco naruszały interesy konsumentów.

Należy także zauważyć, że umowa kredytu, jak i regulamin, nie określały szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez kredytobiorcę była zdany na arbitralne decyzje banku w tej kwestii. Nie może ulegać zaś wątpliwości, że klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest

waloryzacja, ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek ze stron umowy.

Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy ich nietransparentność. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak aby kredytobiorca był w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. Strona powodowa nie знаła sposobu, w jaki bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie dawała kredytobiorcy żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikować je. Bank przy tym uwzględniał inny kurs CHF przy przeliczaniu wartości wypłaconego kredytu (kurs kupna) i inny przy obliczaniu wartości raty spłaty kredytu (kurs sprzedaży).

Pomiędzy stronami przedmiotowej umowy zakłócona została w ten sposób równowaga, treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bowiem bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku. Waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF nie doznawało żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Umowa o kredyt hipoteczny nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związanych z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy i ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy wykorzystywane przez bank nie są kursami średnimi, lecz kursami kupna i sprzedaży, a więc z zasady zawierają wynagrodzenie - marżę banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażąco sposób narusza interes konsumenta. Rację ma pozwany, że kredytobiorca został przez niego zapoznany z kwestią ryzyka kursowego. Oczywistym dla Sądu jest, że konsument zawierając umowę kredytu waloryzowanego powinien liczyć się i akceptować ogólne ryzyko, jakie się z tym wiąże, a więc wynikające ze zmienności kursów walut obcych. Ogólne ryzyko tego rodzaju jest oczywiste dla każdego w sposób powszechny i na podstawowym poziomie, lecz nie ma ono nic wspólnego z ryzykiem całkowicie dowolnego kształtowania kursu wymiany przez kredytodawcę i narażenia konsumenta na nieprzewidywalne koszty, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Czym innym jest bowiem ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym ustalanie kursów walut przez zarząd pozwanego. Te dwie kwestie są ze sobą powiązane tylko w takim stopniu, w jakim czynniki rynkowe mają wpływ na kurs waluty w banku. Natomiast ryzyko to nie ma żadnego wpływu na ryzyko związane z możliwością dowolnego kształtowania przez pozwanego kursu wymiany waluty, w której indeksowany jest kredyt, a to wpływa w sposób oczywisty na sytuację konsumenta.

Powyższe oznacza więc, że pozwanemu pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF.

Oczywistym jest, że celem klauzul waloryzacyjnych nie jest przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem stosowane przez bank klauzule waloryzacyjne umożliwiały mu stosowanie inaczej ustalanego kursu CHF przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu na CHF, inaczej zaś ustalanego przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowo, niczym nieuzasadniony dochód

banku, zaś dla konsumentów dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego konsumentom kredytu według ustalonego przez siebie kursu zakupu CHF oraz pobierając z rachunku konsumentów raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskiwał w ten sposób od kredytobiorców dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcą a bankiem nie dochodziło do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich i spłata następowała również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta jest jedynie jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, iż wszelkie operacje wykonywane były jedynie "na papierze", dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, stanowi jego czysty dochód, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla klienta. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji - w tym wysokości wymagalnych rat kredytu - i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13, LEX nr 1356719).

Również Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. stwierdził, że świadczenie kredytobiorcy polegające na obowiązku zapłaty różnicy pomiędzy kursem zakupu waluty a kursem jej sprzedaży nie można uznać za wynagrodzenie, któremu odpowiada jakiegokolwiek świadczenie banku (wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13).

Błędne jest twierdzenie pozwanego, że o zgodności z dobrymi obyczajami przedmiotowych postanowień świadczy fakt, że strona powodowa sama wybrała tę formę kredytowania, jako korzystniejszą ekonomicznie w chwili zawierania umowy. Oczywistym jest, że konsument decydujący się na zawarcie jakiegokolwiek umowy kieruje się swoim dobrem i chce wybrać jak najkorzystniejszą dla siebie ofertę i że za taką strona powodowa uznała ofertę pozwanego, skoro to właśnie z nim zawarła umowę o kredyt hipoteczny. W żadnym razie nie zmienia to jednak faktu, że klauzule waloryzacyjne są abuzywne i niezgodne z dobrymi obyczajami. Idąc tokiem rozumowania pozwanego, należałoby stwierdzić, że przesłanka naruszenia dobrych obyczajów nigdy nie zostanie spełniona, gdyż oczywistym jest, że ostateczna decyzja wyboru formy kredytowania i zawarcia umowy należy do konsumenta, co nie oznacza, że na nim spoczywają konsekwencje abuzywnych postanowień zawartych w umowie.

Ponadto informacja o ryzyku walutowym powinna zostać przedstawiona kredytobiorcy w sposób pełny i zrozumiały, a dodatkowo ponadstandardowy z uwagi na długoterminowy charakter kontraktu.

Dla wypełnienia przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie obarczenia konsumenta ryzykiem kontraktowym nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od strony powodowej oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że została poinformowana o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjęła do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Bank wystawiał bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców, którzy nie mieli zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego bank jako profesjonalista był świadom, oferując tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od uzyskanej w następstwie kredytu, mimo dokonywania regularnych spłat (zob. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18). Przetawione w niniejszej sprawie dowody, w świetle twierdzeń strony powodowej, nie dają podstaw do ustalenia, że bank wykonał obowiązek informacyjny w tym zakresie w sposób, jak wskazuje Sąd Najwyższy, ponadstandardowy, dający stronie powodowej pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Należy też zauważyć, że w zaleceniach Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego z dnia 21 września 2011 r.

dotyczących kredytów walutowych wskazano, że nawet najbardziej staranny konsument nie był w stanie przewidzieć konsekwencji ekonomicznych kredytu hipotecznego we frankach szwajcarskich, który był proponowany przez banki, jako bezpieczny, bo oferowany "w najbardziej stabilnej walucie świata". Jak wynika z zeznań powoda i pozwanej B. J. pracownik banku przed zawarciem spornej umowy nie wyjaśnił kredytobiorcom mechanizmu waloryzacji wprowadzonego do umowy przez bank, nie wskazał na ryzyka związane z zawarciem tej umowy, w tym na ryzyko kursowe, jednocześnie wystosował przekaz do stron co do atrakcyjności tego kredytu z uwagi na stabilny charakter waluty obcej (k. 550 i 551).

Sąd uznał, że mechanizm indeksacji jako złożony z postanowień umownych niedozwolonych w rozumieniu art. 385 (1) kc jest bezskuteczny wobec kredytobiorcy. Klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. Wyeliminowanie tego mechanizmu z umowy, a zatem ryzyka kursowego powoduje zarazem stan rzeczy, w którym umowa kredytu nie może być dalej wykonywana. Należy przyjąć, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy uznać ją za umowę o odmiennej istocie i charakterze, mimo iż nadal jest to tylko wariant umowy kredytu. Oznacza to, że po wyeliminowaniu tego rodzaju postanowień umownych utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co prowadzi do całkowitej nieważności umowy na podstawie art. 58 par. 1 i 3 kc w zw. z art. 353 (1) kc. Nie ulega wątpliwości, że strony nie zawarłyby umowy kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (por. wyrok SN z dnia 11.12.2019 r., VCSK 382/18, Lex nr 2771344, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15.07.20 r., VI ACa 32/19, Legalis). To samo należy odnieść do nowego wskaźnika referencyjnego (...).

Należy zwrócić uwagę na aktualne stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazujące, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę i że taki charakter mają m.in. postanowienia (określane niekiedy jako "klauzule ryzyka walutowego"), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, z dnia 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-18/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18).

W przypadku stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 i z dnia 5 czerwca 2019 r. w sprawie C-38/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 oraz z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Mając na uwadze powyższe poglądy Trybunału Sprawiedliwości UE, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 uznał, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR, ponadto wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Mając na względzie powyższe, Sąd podziela stanowisko, że skutkiem abuzywności wskazanych postanowień umowy stron wprowadzających zasadę indeksacji i określających jej mechanizm, jest upadek umowy ze skutkiem ex tunc.

Jedynie dodatkowo należy podnieść, że postanowienia zawartej przez strony umowy określające indeksację są nieważne jako sprzeczne z art. 353(1) k.c. Zgodnie z tym przepisem strony zawierające umowę mogą określić stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw jego ustalenia, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. W doktrynie prawa stwierdzenie to od dawna nie budzi wątpliwości (zob. R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, Lwów 1938, s. 157: Gdyby oznaczenia miał dokonać dłużnik, według swego swobodnego uznania, nie byłoby żadnego zobowiązania. Gdyby zaś miał go dokonać wierzyciel, umowa byłaby niemoralna, gdyż dłużnik byłby zdany na łaskę i niełaskę wierzyciela). Należy zwrócić też uwagę na dwie uchwały Sądu Najwyższego, wydane na kanwie przepisów dotyczących czynności bankowych. W uchwale z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91 (OSNCP 1992/1/1) Sąd Najwyższy wskazał, że za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego wyznaczania salda kredytu i regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, przy pozbawieniu kredytobiorcy jakiegokolwiek wpływu na to, wykracza poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353(1) k.c., pozostając w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego, który winien być oparty na zasadzie równości stron, bez przyznawania którejkolwiek z nich władczych kompetencji do kształtowania wysokości świadczeń. Przywołane wyżej postanowienia umowy są sprzeczne z tym przepisem, a tym samym nieważne i prowadzą do nieważności całego kontraktu na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Dodatkowo klauzule indeksacyjne należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Skoro treść kwestionowanych postanowień umożliwia bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji kredytobiorcy w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co naruszona zostaje równowaga pomiędzy stronami umowy, to zezwalające na to postanowienia umowne naruszają zasadę lojalności kontraktowej i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zastrzeżenie sobie przez bank w umowie uprawnienia do dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań kredytobiorcy, wobec braku ścisłych kryteriów ustalenia wysokości kursów waluty indeksacyjnej, przy braku przyznania drugiej stronie umowy instrumentów, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości ustalanych przez bank kursów, jest postępowaniem nieuczciwym, rażąco naruszającym równowagę stron umowy na korzyść jednej ze stron, która nie tylko może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone karne oprocentowanie, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby kredytobiorca takiego świadczenia nie spełniał. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność tych postanowień umownych z zasadami współżycia społecznego, co prowadzi do ich nieważności także na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Mając na uwadze rozważania poczynione w dwóch powyższych akapitach, Sąd doszedł do wniosku, iż umowa zawarta przez stronę powodową z bankiem powinna zostać uznana za nieważną także w przypadku gdyby powodowie nie zawierali tej umowy jako konsumenci.

Z wyżej opisanych przyczyn należy uznać, że po wyeliminowaniu z treści umowy klauzul indeksacyjnych, umowa upada.

Zdaniem Sądu w miejsce postanowień uznanych za abuzywne nie wchodzi przepisy dyspozytywne, albowiem nie istnieją przepisy dyspozytywne wprost regulujące tę kwestię, a Sąd rozpoznający niniejszą sprawę uznając postanowienia umowne za niedozwolone nie posiada uprawnienia do ustalenia odmiennej treści praw i obowiązków stron umowy w tym zakresie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.09.21 r., I CSKP 74/21).

Również w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreśla się brak możliwości zastąpienia przez sąd postanowień umownych uznanych za abuzywne innymi postanowieniami. Jak wyjaśnił Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. (sygn. akt C-618/10) „z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6 [dyrektywy Rady 93/13/EWG] wynika zatem, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (...) gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców”. W realiach niniejszej sprawy Sąd uznał, iż dalsze obowiązywanie umowy nie jest prawnie możliwe wobec w/w zasad prawa krajowego.

W orzeczeniu zaś z dnia 30 kwietnia 2014 r. (sygn. akt C-26/13) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził natomiast, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”. Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało zatem do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać - co jak podkreślił TSUE w uzasadnieniu byłoby niekorzystne dla konsumenta - „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone”. W przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytowych. W szczególności nie jest dopuszczalna waloryzacja świadczeń wynikających z umowy kredytowej według średniego kursu ustalanego przez Narodowy Bank Polski.

Jako chybione należy uznać stanowisko, iż prawidłowa wykładnia art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG prowadzi do wniosku, że w razie stwierdzenia abuzywności postanowień umownych, ich celem jest - obok utrzymania obowiązywania umowy - przywrócenie równowagi kontraktowej stron poprzez ingerencję sądu polegającą na wypełnieniu luki powstałej na skutek stwierdzenia abuzywności postanowień umowy w drodze wykładni oświadczeń woli złożonych przez strony w umowach bądź przez odwołanie się do przepisów innych ustaw stosowanych w drodze analogii, bądź zasad współżycia społecznego lub ustalonych zwyczajów, ewentualnie przez zastosowanie art. 358 § 1 i 2 k.c. lub zastosowanie art. 41 ustawy prawo wekslowe.

Z przepisów art. 385¹ § 2 kc, jak i z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG wynika, że skutkiem zasadniczym uznania postanowienia za niedozwolone jest brak związania konsumenta tym postanowieniem, co oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, obowiązkiem sądu jest uwzględnienie tego skutku z urzędu, zaś orzeczenie sądu stwierdzające abuzywność ma charakter wyłącznie deklaratoryjny.

Konsekwencją stwierdzenia niedozwolonego charakteru klauzuli umownej, spełniającej wymagania art. 385¹ § 1 k.c. jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (zob. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18, Lex).

Natomiast przepis art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady (...) dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L z 1993 r. Nr 95, str. 29) należy interpretować w ten sposób, że warunek

umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutku wobec konsumenta. W konsekwencji sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku.

Przepis art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej także co do zasady wykluczono możliwość dokonania przez sąd krajowy zmiany treści nieuczciwych warunków wskazując, że byłoby to sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13. W wyroku z 30 kwietnia 2014 r. C-26/13 Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni skłonni do stosowania rzeczonych warunków ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców. Jedynie w sytuacji, w której umowa nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku Trybunał Sprawiedliwości UE uznaje, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym wskazując, że zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym jest zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 ponieważ przepis ten zmierza do zastąpienia ustanowionej w umowie równowagi formalnej między prawami i obowiązkami stron równowagą rzeczywistą, pozwalającą na przywrócenie równości tych stron bez konieczności unieważnienia wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki. Takie stanowisko Trybunału wynika z uznania, że gdyby zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem o charakterze dyspozytywnym nie było dopuszczalne, co zobowiązywałoby sąd do unieważnienia danej umowy w całości, konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone.

Jednocześnie Sąd nie podzielił poglądu zaprezentowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego polegającego na twierdzeniu, że zachodzi konieczność wypełnienia luki w przypadku wyeliminowania z umowy klauzuli waloryzacyjnej oraz że ustalenie kursu spłaty zobowiązania może nastąpić na podstawie prawa wekslowego (wyrok SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16).

W ocenie Sądu taka luka nie może zostać uzupełniona poprzez analogiczne zastosowanie art. 41 ustawy Prawo wekslowe. Przepis ten regulujący kwestię przeliczenia zobowiązania wekslowego wyrażonego w walucie obcej w ogóle nie wskazuje według jakiego kursu waluty ma być dokonywane takie przeliczenie, w szczególności nie wskazuje na kurs średni NBP. Jedynie w ramach wykładni doktrynalnej przyjmuje się, że właściwy w tym zakresie jest średni kurs waluty ustalany przez NBP. Tymczasem analogia z ustawy polega na zastosowaniu do stanu rzeczy nieuregulowanego (luka) regulacji ustawowej dotyczącej stanu rzeczy podobnego do objętego luką. Przepis art. 41 ustawy Prawo wekslowe nie zawiera normy ustawowej odnoszącej się do kursu waluty ustalanego przez NBP. Ponadto przepis art. 41 ustawy Prawo wekslowe dotyczy sytuacji, gdy zobowiązanie zostało wyrażone w walucie obcej, podczas gdy w niniejszej sprawie kredyt został udzielony powodom w istocie w walucie krajowej.

Należy zgodzić się z poglądem, że brak jest przepisu pozwalającego zastąpić wadliwą klauzulą indeksacyjną inną, w szczególności taką, która określałaby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji.

W sprawie niniejszej nie zaistniały okoliczności pozwalające na zastosowanie poglądu wyrażonego przez TSUE w wyroku z dnia 2.09.2021 r. wydanego w sprawie C-932/19. W sprawie tej bowiem TSUE dokonywał oceny ustawy nr XXXVIII z 2014 r. uchwalonej przez ustawodawcę węgierskiego regulującej ujednoczenie prawa dotyczącego umów kredytu zawieranych przez instytucje finansowe z konsumentami celem zarządzenia warunkom określającym w

nieuczciwy sposób kursy wymiany waluty i uznał, że przepis par. 3 ust. 2 w/w ustawy nakazujący zastąpienie warunku określającego w nieuczciwy sposób kursy wymiany waluty przez postanowienie przewidujące stosowanie urzędowego kursu wymiany ustalonego przez Narodowy Bank W. jest zgodny z prawem unijnym. TSUE uznał, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady (...) dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie przepisom krajowym, które, w odniesieniu do umów kredytu zawartych z konsumentem, prowadzą do stwierdzenia nieważności warunku dotyczącego różnicy kursowej uznawanego za nieuczciwy i zobowiązują właściwy sąd krajowy do zastąpienia go przepisem prawa krajowego nakazującym stosowanie oficjalnego kursu wymiany, nie przewidując dla tego sądu możliwości uwzględnienia żądania zainteresowanego konsumenta, zmierzającego do unieważnienia umowy kredytu w całości, nawet jeśli ten sąd uznałby, że utrzymanie w mocy tej umowy byłoby sprzeczne z interesami konsumenta, zwłaszcza w świetle ryzyka kursowego, które konsument nadal ponosiłby na podstawie innego warunku rzeczony umowy, pod warunkiem że ten sam sąd jest jednak w stanie dokonać odpowiednich ustaleń w ramach wykonywania przysługujących mu suwerennych uprawnień w zakresie oceny dowodów a wola wyrażona przez tego konsumenta nie może nad nimi przeważać, że zastosowanie środków przewidzianych przez te przepisy krajowe pozwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej tego konsumenta, jaka istniałaby w braku tego nieuczciwego warunku.

Tymczasem polski ustawodawca w ogóle nie wprowadził w życie aktu prawnego powszechnie obowiązującego, na podstawie którego w odniesieniu do umów kredytu zawartych z konsumentem indeksowanych lub denominowanych do waluty obcej, w których zawarto niedozwolone postanowienia umowne, sąd krajowy byłby zobowiązany do zastąpienia go przepisem prawa krajowego nakazującym stosowanie oficjalnego kursu wymiany, w krajowych realiach kursu średniego NBP.

Przepisu takiego nie stanowi art. 358 par. 1 i 2 kc, albowiem przepis ten stanowi jedynie ogólną regulację w przedmiocie zobowiązań wyrażonych w walucie obcej i daje jedynie uprawnienie dłużnikowi do spełnienia świadczenia w walucie krajowej, jest to tylko możliwość a nie obowiązek, co wprost wynika z przepisu art. 358 par. 1 kc. Przepis par. 2 art. 358 kc wskazujący na przeliczenie walutowe według średniego kursu NBP jest przepisem, który jedynie określa w jaki sposób ma zostać wykonane uprawnienie dłużnika opisane w par. 1 tego przepisu, jeśli dłużnik z takiego uprawnienia zechce skorzystać. Sytuacja tego rodzaju w ogóle nie zaistniała w niniejszej sprawie, albowiem kredytobiorca nie skorzystał i nie zamierza skorzystać z tego uprawnienia.

Zdaniem Sądu nie zachodzi możliwość uzupełnienia miejsca po abuzywnych postanowieniach umownych z odwołaniem się do zwyczaju czy zasad współżycia społecznego (art. 56 kc i art. 65 par. 1 i 2 kc w zw. z art. 354 par. 1 kc). Brak jest podstaw do przyjęcia, iż na rynku finansowym istniały zwyczaje, które pozwoliłyby na ustalenie wysokości kursu waluty obcej na potrzeby obliczenia wysokości zobowiązania.

Sąd podziela pogląd, że dalsze wykonywanie umowy po wyeliminowaniu z niej w/w niedozwolonych postanowień umownych spowodowałoby taką modyfikację umowy łączącej strony, że prowadziłoby to do zmiany charakteru prawnego umowy, w tym oznaczałoby wykładnię sprzeczną z art. 65 k.c.. W tym kontekście istotna jest okoliczność, że bank nie zawarłby umowy w przedmiocie kredytu złotowego wedle oprocentowania opartego o stawkę LIBOR właściwą z ekonomicznego punktu widzenia dla kredytów walutowych. W tym miejscu należy zauważyć, że takie kredyty nie były nigdy oferowane przez banki (okoliczność bezsporna).

Jednocześnie TSUE w wyroku z dnia 2.09.2021 r. wydanym w sprawie C-932/19 przypomniał zasadę wyrażoną przez ten organ w uprzednich wyrokach dotyczących tej problematyki konsumenckiej, że to ostatecznie to do sądu krajowego w konkretnej sprawie należy ocena czy umowa może nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (wyroki w sprawach C-453/10, C-260/18, C-19/20).

Dokonując rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie Sąd miał na uwadze w szczególności stanowisko zaprezentowane w wyroku TSUE z dnia 3.10.2019 r. wydanym w sprawie C-260/18 dotyczącej tego podobnego rodzaju umowy kredytu, co umowa stanowiąca przedmiot niniejszej sprawy (sprawa K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...) w W.).

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd rozpoznający niniejszy spór jest związany ww. wyrokiem TSUE, podobnie jak i innymi wyrokami tego Trybunału na podstawie zasady *acte éclairé*, zgodnie z którą jeśli TSUE wydał już wyrok w sprawie wykładni przepisu prawa wspólnotowego (w tym przypadku dyrektywy nr 93/13 o nieuczciwych postanowieniach w umowach z konsumentami), to ma on zastosowanie również w późniejszych sprawach tego rodzaju, a nie tylko w sprawie w której został wydany (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu 7 sędziów z 14.10.2015 r., I KZP 10/15, OSNKW 2015/11/89). Ewentualna odmowa wpływu tego wyroku na rozstrzygnięcia podobnych sporów zawisłych przez sądami polskimi jest nie do pogodzenia z zasadą skuteczności prawa UE oraz zasady lojalnej współpracy sądów krajowych jako sądów unijnych (por. wyroki w sprawach 8/55, C-317/08, C-318/08, C-319/18 i C-320/08, pkt 61).

Zgodnie z tym wyrokiem TSUE dokonał takiej wykładni prawa wspólnotowego, iż sąd krajowy stwierdziwszy, że w umowie z konsumentem znajdują się nieuczciwe postanowienia zobowiązany jest usunąć je z umowy, a następnie ocenić, czy w świetle prawa krajowego umowa może wiązać dalej, czy też jej dalsze istnienie z tej przyczyny jest niemożliwe i prowadzi do nieważności umowy. Jednocześnie TSUE uznał, że w żadnym wypadku sąd krajowy nie może wbrew woli konsumenta modyfikować treści abuzywnego postanowienia lub zastępować go inną treścią, np. nie jest uprawniony do zastępowania niedozwolonego postanowienia umownego postanowieniem odwołującym się do średniego kursu waluty obcej w NBP. Ponadto TSUE wskazał, że konsument może wpłynąć na kształt sankcji nieuczciwości postanowienia umownego tylko, gdy według oceny sądu krajowego rozpoznającego spór umowa musiałaby zostać uznana za nieważną jako konstrukcyjnie niewykonalna po wyeliminowaniu niedozwolonego postanowienia umownego. Konsument może w takiej sytuacji wnosić o zastosowanie przepisu dyspozytywnego celem naprawienia umowy i utrzymania jej w mocy (pkt 48 wyroku). W niniejszej sprawie strona powodowa wystąpiła z roszczeniami opartymi na twierdzeniu o nieważności umowy i nie wносиła o zastosowanie przepisu dyspozytywnego celem naprawienia umowy i utrzymania jej w mocy, nie złożyła także oświadczenia o wyrażeniu następczej zgody na utrzymanie umowy w mocy mimo w/w wadliwości prawnej.

Mając na uwadze powyższe Sąd rozpoznając niniejszy spór w zakresie faktycznym i prawnym, który został przedstawiony powyżej przez Sąd uznał, że w przedmiotowej umowie zawartej z konsumentem znajdują się nieuczciwe postanowienia i w rezultacie uznał umowę za nieważną.

W ocenie Sądu dla powyższej dokonanej przez Sąd negatywnej oceny niedozwolonych postanowień umownych bez znaczenia jest okoliczność, iż konsument za zgodą banku miał możliwość spłaty kredytu w walucie polskiej lub w walucie kredytu, czyli w walucie obcej. Zdaniem Sądu wprowadzenie takiej alternatywy nie zmienia bowiem tego, że w zakresie w jakim konsumentowi stworzono możliwość skorzystania z tego prawa do wyboru waluty spłaty i w przypadku wybrania spłaty w walucie polskiej pozwany bank wprowadzał do kontraktu wyżej opisany stan bezprawności. Tego stanu bezprawności nie znosił fakt istnienia alternatywy w postaci spłaty kredytu w walucie obcej. Konsument nie miał bowiem obowiązku spłaty kredytu w walucie obcej ani też obowiązku spłaty w walucie krajowej. Na tym polegał sens owej alternatywy, że konsument mógł dokonać wyboru. Niedozwolonym było jednak zachowanie banku polegające na wprowadzeniu w ramach tej alternatywy jednego z rozwiązań, które naruszało przepisy prawa. Bankowi nie można byłoby postawić zarzutu naruszenia praw konsumenta tylko wówczas gdyby każdy w wariantów spłaty kredytu były zgodny z przepisami prawa. Tak jednak nie było w realiach niniejszej sprawy.

Ponadto zgodnie z przepisem § 1 ust. 3A umowy kredytu wprawdzie kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 3.03.2010 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 154.919,94 CHF, ale zarazem kwota ta miała charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku. Zgodnie z tym przepisem wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej w tym punkcie umowy.

Powyższe oznacza, że przy wypłacie kredytu bank nawet nie musiał zastosować kursu wynikającego z ustalonej przez siebie tabeli, co jednoznacznie wskazuje na możliwą dowolność w określaniu wysokości zobowiązania drugiej strony. W ten sposób pozwany bank zastrzegł dla siebie możliwość jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania drugiej strony: poprzez zwiększenie wartości świadczenia wyrażonego w CHF za pomocą obniżenia kursu zakupu przy wypłacie kredytu co ma również bezpośredni wpływ również na ostateczną kwotę uzyskanych przez bank odsetek.

Ten sam mechanizm sprawia, że świadczenie należne od kredytobiorcy pozostaje niedookreślone. Okoliczność w jakim zakresie pozwany korzystał z tej możliwości nie ma znaczenia dla konstrukcji samej umowy i dlatego Sąd nie prowadził w tym zakresie postępowania dowodowego. W ocenie Sądu rozważane tu postanowienia regulaminu są sprzeczne z art. 353(1) kc, a tym samym nieważne na podstawie art. 58 § 1 kc.

W ocenie Sądu dla oceny odpowiedzialności pozwanego wobec strony powodowej bez znaczenia jest to, że wyżej opisana nowelizacja ustawy prawo bankowe od dnia 26 sierpnia 2011 r. powodowała taki stan prawny, że kredytobiorcy byli uprawnieni do domagania się od banku zmiany umowy kredytu w taki sposób, że mogliby go spłacać bezpośrednio w walucie obcej. Strona powodowa nie była zobowiązana do zawierania umowy w przedmiocie zmiany umowy.

Potencjalne zawarcie przez strony aneksu do umowy kredytu umożliwiającego spłatę kredytu bezpośrednio w walucie obcej także należałoby uznać za zdarzenie bez znaczenia dla oceny roszczenia strony powodowej.

Zdaniem Sądu wobec uznania bezskuteczności mechanizmu waloryzacji w głównej umowie stron postanowienia aneksu odnoszące się do tego mechanizmu należałoby uznać także za bezskuteczne. Skoro mechanizm waloryzacji podlega wyeliminowaniu z umowy ex lege to tym samym dalsze ustalenia stron odnoszące się do tego mechanizmu nie mogą odnieść skutku prawnego. Postanowienia aneksu mogłyby odnieść skutek tylko wówczas gdyby umowa kredytu zawierała skuteczne klauzule waloryzacyjne. Sąd jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten zostałby zmieniony przez strony w drodze umowy. Powyższe znajduje potwierdzenie w wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. wydanego w sprawie C-19/20, a także w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018r. (III CZP 29/17), w której to Sąd stwierdził, że „oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385 (1) § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy”.

Dla oceny kwestii ważności umowy nie ma znaczenia wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej. Nieważność przedmiotowej umowy kredytu występuje bowiem od samego początku, zatem nowelizacja prawa we wskazanym zakresie, która nastąpiła po zawarciu umowy, pozostawała bez znaczenia dla kwestii jej ważności. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio w walucie obcej CHF nie likwidowało źródła nieważności klauzul indeksacyjnych, jakim było zastrzeżenie dla banku prawa do arbitralnego kształtowania kursu waluty CHF przyjętego do przeliczenia świadczeń stron (w tym kapitału kredytu) już przy wypłacie kredytu, a następnie przy wyliczaniu poszczególnych rat kredytu. Ustawa zmieniająca nie zawiera rozwiązań, które usuwałyby skutki istnienia umowy w dotychczasowym wadliwym kształcie.

W tym miejscu Sąd pragnie odnieść się do podniesionego przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew zarzutu braku właściwej legitymacji czynnej.

W ocenie Sądu argumenty strony pozwanej w tym zakresie zasługiwały na uwzględnienie wyłącznie w przypadku roszczenia o ustalenie nieważności umowy kredytowej. Z uwagi bowiem na to, że roszczenie o ustalenie nieważności czynności prawnej jest roszczeniem niepodzielnym, powód musiał występować w sprawie wspólnie ze swymi współkredytobiorcami, czyli była i aktualną małżonką. W tym zakresie zachodziło współuczestnictwo materialne konieczne. Przedmiot sporu w związku ze zgłoszonym żądaniem stanowił wspólne prawa i obowiązki powoda i jego współkredytobiorców i jednocześnie byłyby one oparte na tej samej podstawie faktycznej i prawnej, a z istoty stosunku prawnego (umowy kredytu) wynikałoby, iż wyrok, którego wydania domaga się powód, dotyczy nie tylko sytuacji prawnej powoda, ale także miałyby wpłynąć na sytuację prawną jego współkredytobiorców (art. 72 i art. 73 k.p.c.). Z tej przyczyn Sąd dokonał dopozwania pierwszego i drugiego (następczego) kredytobiorcy w zakresie tego roszczenia. Należy podnieść, że ocena ważności spornej umowy, w szczególności ukierunkowana zgodnie z żądaniem powoda na nieważność nie mogła odbyć się bez udziału w procesie pierwszej żony powoda, mimo iż w 2018 r. pierwsza żona powoda i pozwany bank zawarli umowę, na podstawie której B. J. została zwolniona z długu i tym samym w

myśl tej umowy przestała być stroną tej umowy kredytu od tej daty. Rzecz jednak w tym, iż potencjalne uznanie przez Sąd nieważności spornej umowy kredytu oznaczałoby, iż umowa zwolnienia z długu byłaby bezskuteczna jako odnosząca się do nieważnej czynności prawnej. Sąd prowadzący niniejszą sprawę musiał zatem założyć wariantowo, iż przyszły wynik postępowania dowodowego może doprowadzić do uznania, że sporna umowa kredytu jest ważną lub też nieważną czynnością prawną. W sytuacji uznania przez Sąd, że umowa kredytu jest nieważna, co ostatecznie nastąpiło w wyroku, należało uznać, iż umowa zwolnienia z długu była bezskuteczna jako odnosząca się do nieważnej czynności prawnej, a w rezultacie ta pozwana nie przestała być stroną umowy kredytu na skutek umowy w przedmiocie zwolnienia z długu, ponieważ bank nie mógł zwolnić pozwanej z długu kontraktowego, który nie istniał. W tym miejscu należy wspomnieć, iż ustalona przez Sąd nieważność umowy wywołuje skutek od samego początku, a zatem umowa ta nigdy nie była ważna. Analogiczna ocena prawna dotyczy sytuacji dopozwanej T. D.. Ocena ważności spornej umowy nie mogła odbyć się bez udziału w procesie drugiej żony powoda, albowiem w 2018 r. druga żona powoda i pozwany bank zawarli umowę, na podstawie której T. D. przystąpiła do długu i tym samym w myśl tej umowy stała się stroną tej umowy kredytu od tej daty. Rzecz jednak w tym, iż potencjalne uznanie przez Sąd nieważności spornej umowy kredytu oznaczałoby, iż umowa przystąpienia do długu byłaby bezskuteczna jako odnosząca się do nieważnej czynności prawnej. Sąd prowadzący niniejszą sprawę musiał zatem i w tym przypadku założyć wariantowo, iż przyszły wynik postępowania dowodowego może doprowadzić do uznania, że sporna umowa kredytu jest ważną lub też nieważną czynnością prawną. W sytuacji uznania przez Sąd, że umowa kredytu jest nieważna, co ostatecznie nastąpiło w wyroku, należało uznać, iż umowa przystąpienia do długu była bezskuteczna jako odnosząca się do nieważnej czynności prawnej, a w rezultacie ta pozwana stała się nigdy stroną umowy kredytu na skutek umowy w przedmiocie przystąpienia do długu, ponieważ nie mogła przystąpić do długu kontraktowego, który nie istniał. Gdyby jednak Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego uznał, że umowa kredytu jest ważna, co ostatecznie nie nastąpiło, to ocena roszczenia powoda o ustalenie nieważności umowy kredyt z uwagi na literalną treść umowy przystąpienia do długu czyniącą z T. D. współkredytobiorcę (k. 213 – par. 7 umowy), nie mogła odbyć bez udziału w tym procesie tej osoby, albowiem ocena ta dotyczyła bezpośrednio praw i obowiązków tego podmiotu.

Odmienne należy ocenić sytuację co do zgłoszonego przez powoda roszczenia o zapłatę. Z uwagi zatem na to, iż roszczenie o zapłatę jest roszczeniem podzielnym, brak jest podstaw do przyjęcia, że między powodem a jego współkredytobiorcami zachodzi współuczestnictwo materialne konieczne w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu powód ma legitymację czynną do samodzielnego występowania w rozpoznawanej sprawie z powództwem o zapłatę, tj. z roszczeniem o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kwot pieniężnych, które uiścił samodzielnie w wykonaniu przedmiotowej umowy kredytowej.

Okoliczność, że w sprawie występowali współkredytobiorcy (były i aktualny współmałżonek) ma tylko takie znaczenie, iż w przypadku gdyby dokonywali oni spłaty kredytu to ma to znaczenie dla rozmiaru należnego powodowi świadczenia. Powód jest bowiem uprawniony jedynie do domagania się jako zwrotu nienależnego świadczenia tylko tego co świadczył samodzielnie na rzecz banku w wykonaniu nieważnej umowy. Jak wynika z uprzednich ustaleń Sądu powód samodzielnie spłacał ten kredyt.

Tylko dodatkowo dla wyczerpania toku rozważań należy podnieść, iż nawet gdyby tak nie było, iż powód samodzielnie dokonywał spłaty kredytu to i tak posiadałby legitymację czynną do domagania się zwrotu nienależnego świadczenia w całości. W tym zakresie istotne jest bowiem to, że w dniu 4 października 2021 r. byli małżonkowie A. D. i B. J. zawarli umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której B. J. przeniosła na rzecz A. D. wszelkie przysługujące jej wierzytelności z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia spełnionego na rzecz banku w związku z wykonywaniem spornej umowy kredytu. Powyższe oznacza, że powód jest uprawniony do samodzielnego dochodzenia zwrotu tych nienależnych świadczeń, które uiścił sam na rzecz banku, które potencjalnie uiściłby wspólnie z byłą żoną i które potencjalnie uiściłaby była żona.

Zgodnie z poczynionymi przez Sąd ustaleniami w okresie od dnia 1 kwietnia 2010 r. do dnia 30 grudnia 2021 r. A. D. uiścił na rzecz kredytodawcy łącznie kwotę 506.500,82 zł z tytułu rat kapitałowo – odsetkowych, przy czym w ramach tej kwoty T. Ł. w dniu 24 lipca 2017 r. uiściła w/w kwotę 2.900 zł (historia kredytu – k. 265-284, elektroniczne zestawienie operacji – k. 395-420, k. 567 - 576). Ponadto A. D. uiścił na rzecz kredytodawcy łącznie kwotę 47.480,71

zł, a mianowicie z tytułu składek ubezpieczeniowych (43.125,41 zł), prowizji (4.005,30 zł) i innych opłat (350 zł) – (zaświadczenie banku – k. 264, historia kredytu – k. 265-284, elektroniczne zestawienie operacji – k. 395-420, k. 567 - 576).

W związku z uznaniem, że w/w umowa była nieważna od samego początku stronie powodowej należy się zwrot wszystkich świadczeń spełnionych w jej wykonaniu.

Kwota 506.500,82 zł nie mogła jednak zostać zasądzona w całości, ponieważ podlegała pomniejszeniu o połowę kwoty wpłaconej przez T. Ł. w dniu 24 lipca 2017 r. w wysokości 2.900 zł (k. 288 i k. 416 – historia spłat). Powyższe oznacza, że zasądzeniu podlegała kwota 505.050,82 zł (506.500,82 zł – 1.450 zł). Dodatkowo zasądzeniu podlega kwota 47.480,71 zł z tytułu poniesionych przez powoda kosztów okołokredytowych, a mianowicie z tytułu składek ubezpieczeniowych (43.125,41 zł), prowizji (4.005,30 zł) i innych opłat (350 zł). Łącznie zasądzeniu podlega zatem kwota 552.531,03 złotych.

Należy podkreślić, iż powód nie wykazał i nie udowodnił, aby spełnił na rzecz pozwanego banku nienależne świadczenia w wyższej wysokości. Ciężar dowodu w tym zakresie stosownie do art. 6 kc spoczywał na powodzie.

Zdaniem Sądu stronie powodowej należy się także zwrot świadczeń z tytułu składek ubezpieczeniowych, prowizji i opłat, albowiem uiszczanie tych składek, prowizji i opłat przez stronę powodową na rzecz pozwanego było bezpośrednio związane z realizacją nieważnej umowy. W ocenie Sądu konsekwencją nieważności umowy jest obowiązek zwrotu wszystkiego co strona pozwana otrzymała od strony powodowej, czyli wszystkich świadczeń uiszczonych bankowi. Jest w sprawie bezsporne, że składki te strona powodowa uiszczala na rachunek banku. Należy podkreślić, iż bank nie wykazał, że składki ubezpieczeniowe w całości lub w części przekazywał ubezpieczycielowi. Jest oczywistym, że powód poniósł te dodatkowe koszty okołokredytowe tylko w związku z faktem zawarcia umowy kredytu, która z przyczyn leżących po stronie banku okazała się nieważna od samego początku. Gdyby powód nie zawarł tej umowy kredytu to nigdy nie musiałby ponosić kosztów okołokredytowych.

Jak stanowi art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c.). Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W sprawie niniejszej mamy do czynienia z nieważnością umowy kredytu, przy czym świadczenia stron miały charakter jednorodząjowy (pieniężny). Po zawarciu umowy bank wypłacił wskazaną w umowie kwotę kredytu. Następnie kredytobiorca spełniał świadczenia odpowiadające określonym w umowie ratom kapitałowo-odsetkowym i innym należnościom kredytowym. Tego rodzaju sytuacja nakazuje rozważenie, czy kredytobiorca jest zubożony, a bank bezpodstawnie wzbogacony kosztem kredytobiorcy. W tym celu należy zastanowić się, czy roszczenia stron o zwrot świadczeń z tytułu nieważnej umowy należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten jest dostrzegany jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji (nakazującej niezależne rozliczenia roszczeń) i tzw. teorii salda (uznającej, że w razie świadczeń wzajemnych istnieje tylko roszczenie wobec tego podmiotu, który uzyskał korzyść o większej wartości). Sąd Okręgowy opowiada się za teorią dwóch kondykcji stojąc na stanowisku, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (tak też SN w uchwale z 16.02.2021 r., III CZP 11/20 i SN w uchwale 7 sędziów z 7.05.21 r., III CZP 6/21, Lex nr 3170921). Wynika to z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. I tak kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału,

a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat. Przy tym możliwe jest wzajemne potrącenie świadczeń. Do tego wymagana jest wola obu lub jednej strony, która musi wyrazić się oświadczeniem o potrąceniu. Zważywszy na kształt instytucji potrącenia (art. 498 i nast. k.c.), które jest determinowane wolą potrącającego, nie istnieje możliwość niejako „wyręczenia” wierzyciela przez sąd rozpoznający sprawę poprzez odwołanie się do teorii salda. Skutek materialnoprawny potrącenia wywołuje bowiem dopiero jego dokonanie, tego zaś brakuje przy przyjęciu teorii salda. W tej sytuacji pozwany zobowiązany jest zwrócić stronie powodowej świadczenia spełnione z tytułu spłaty kredytu, które okazały się nienależne w związku ze stwierdzoną nieważnością umowy kredytu.

Pozwany nie może skutecznie bronić się przed obowiązkiem zwrotu stronie powodowej nadpłaconej kwoty kredytu powołując się na art. 409 k.c. z tej przyczyny, że nie jest już wzbogacony. Z treści art. 409 k.c. wynika, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa wtedy tylko, gdy wzbogacony zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, tzn. nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani zaoszczędzenia wydatku. Wzbogacenie trwa natomiast nadal np. w sytuacji, w której ten, kto uzyskał bez podstawy prawnej pieniądze kosztem innej osoby, zużył je na spłacenie własnego długu (por. orz. SN z 02.02.2012 r., II CSK 670/11, Legalis nr 464037). Pozwany nie wykazał w niniejszej sprawie, że środki płacone przez stronę powodową z tytułu rat kredytowych zużył bezproduktywnie, tj. że nie uzyskał za nie żadnej korzyści. Wyklucza to możliwość powołania się na regulację z art. 409 k.c. w celu zwolnienia od odpowiedzialności.

Pozwany nie może także skutecznie bronić się przed roszczeniem strony powodowej powołaniem się na art. 411 pkt 1 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Po pierwsze, wiedzę należy tu rozumieć jako całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający mógłby bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych odmówić jego spełnienia (vide orz. SN z 12.12.1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101). Na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie można było uznać, że powód miał pozytywną i pewną wiedzę, że płacone należności kredytowe są w całości lub w części nienależne bankowi. Kwestia niedozwolonego charakteru klauzul indeksacyjnych i nieważności umowy była wszak i nadal jest przedmiotem sporu pomiędzy stronami, który wymagał rozstrzygnięcia przez sąd. Po drugie, w związku z uznaniem umowy za nieważną zachodzi wyjątek przewidziany w art. 411 pkt 1 in fine k.c.

Ponadto, zdaniem Sądu, kredytobiorca dokonywał spłaty rat kapitałowo – odsetkowych i kredytu pod przymusem finansowym ze strony banku. Pojęcie przymusu w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. należy rozumieć szeroko, działanie pod przymusem w tym przypadku oznacza działanie pod naciskiem okoliczności zarówno natury faktycznej, jak i prawnej (por. uchwała SN z 19.12.1972, III CZP57/71, OSN 1973/3/37, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26.01.2016 r., VI ACa 115/16, Lex nr 2009537 oraz komentarz do art. 411 k.c. E. Gniewek Kodeks cywilny (komentarz), C.H. Beck, Warszawa 2011). Należy przyjąć, że kredytobiorca spełniał świadczenie w celu uniknięcia przymusu, albowiem w przypadku braku spełniania świadczeń zgodnych z literalnym brzmieniem umowy i regulaminu pozwany mógł wypowiedzieć umowę i postawić całą wierzytelność banku z tytułu umowy kredytu w stan wymagalności, a następnie skorzystać z instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego. Wiązałoby się to niewątpliwie z poważnym i konsekwencjami finansowymi dla strony powodowej, świadczyła ona zatem w celu uniknięcia tych negatywnych konsekwencji. Ponadto strona, która swoim zachowaniem spowodowała, że świadczenie zostało spełnione w wyższej wysokości niż powinno (w realiach niniejszej sprawy taką stroną jest bank, który zastosował niedozwolony wzorzec umowny) nie może z powołaniem się na art. 411 pkt 1 k.c. odmawiać zawrotu nienależnej części świadczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.04.2014 r., I CSK 310/13, Lex nr 1496320).

Uwzględnieniu żądania o zwrot świadczeń nie sprzeciwia się art. 411 pkt 2 k.c., w myśl którego nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Zwrócić należy uwagę, że tego rodzaju świadczeniami, które czynią zadość zasadom współżycia społecznego są z reguły świadczenia alimentacyjne (alimenty, renty, świadczenia przekazywane na cele związane z utrzymaniem określonej osoby), oraz że za takie świadczenia należy uznawać generalnie świadczenia dokonywane na rzecz osób fizycznych. Zupełnie wyjątkowo świadczenie nienależne na rzecz osoby prawnej mogłoby zostać uznane za czyniące zadość zasadom

współzycia społecznego. Sąd stoi na stanowisku, że brak jest możliwości uznania za odpowiadające zasadom współzycia społecznego świadczenia konsumenta na rzecz przedsiębiorcy (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 14.10.2019 r., VI ACa 264/19, LEX nr 2767468). Świadczenia spełniane przez stronę powodową na rzecz pozwanego nie mogą być zatem traktowane jako czyniące zadość zasadom współzycia społecznego.

Pozwany nie może bronić się przeciwko żądaniom o zwrot nienależnych świadczeń z powołaniem na art. 411 pkt. 4 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Przepis ten nie może znaleźć zastosowania w rozpatrywanej sprawie, bowiem nie odnosi się on w ogóle do zobowiązania nieistniejącego (jak to miało miejsce w analizowanym przypadku), lecz dotyczy świadczeń wynikających z zobowiązań istniejących, lecz spełnionych przed terminem wymagalności roszczenia, co do którego podstawa prawna od chwili spełnienia świadczenia nie uległa zmianie, jednak ze względów praktycznych nie jest celowe domaganie się zwrotu tej kwoty, która z chwilą nadejścia terminu wymagalności roszczenia musiałaby być świadczona między stronami (vide: orz. SN z 23.05.1980 r., IV PR 200/80, Legalis nr 22045).

Sąd nie podzielił poglądu, że dokonywane przez kredytobiorcę spłaty nie mogą mieć charakteru świadczenia nienależnego, bowiem sposób rozliczania nadpłat regulowany jest - zgodnie z art. 75a pr. bank. - przez umowę kredytu. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem, że kwoty uiszczone przez kredytobiorcę na rzecz banku w części przewyższającej bieżącą ratę kredytu nie mają charakteru nienależnego świadczenia, lecz stanowią częściowe przedterminowe spełnienie zobowiązania obciążającego dłużnika w stosunku do kredytodawcy. W takiej sytuacji, zdaniem kwestionowanego stanowiska, dopiero ostatnia rata kredytu mogłaby spowodować nadpłatę kredytu i może mieć charakter nienależnego świadczenia. W ocenie Sądu dochodzone przez stronę powodową roszczenie ma charakter roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia. Należy podkreślić, że kredytobiorca nie dokonywał przedmiotowych nadpłat celem przedterminowego spełnienia świadczenia tylko dlatego, że kredytodawca narzucił mu niedozwolone postanowienie umowne, którego zastosowanie skutkowało stanem rzeczy, w którym kredytobiorca uiszczył więcej niż powinien byłby uiszczyć zgodnie z umową pozbawioną niedozwolonej klauzuli umownej. Przyjęcie jako zasadnego odmiennego poglądu prowadziłoby do sytuacji, że zastosowanie przepisu art. 385 (1) kc w relacji konsument – bank byłoby wyłączone. Sytuacji takiej w żadnym wypadku nie można zaakceptować, ponieważ oznaczałoby to wyłączenie wobec banku przepisów bezwzględnie obowiązujących, o charakterze ochronnym wobec konsumentów, a w istocie do nadania bankom uprawnienia do zamieszczania w umowach niedozwolonych postanowień i osiągania z tego tytułu nieuzasadnionych korzyści kosztem innych uczestników obrotu prawnego.

Zdaniem Sądu podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia należało uznać za chybiony.

Z uwagi na zastrzeżoną dla kredytobiorcy - konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli umownej (i uniknięcia w ten sposób skutków nieważności umowy) albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli niedozwolonej stosownym przepisem (por. wyrok TSUE z 3.10.2019 r. w sprawie C - 260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt 55, 67), należy uznać, że termin przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnie spełnionego świadczenia może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę - konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym zakresie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogą zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (art. 120 par. 1 zd. 1 kc) - (por. wyrok SN z 11.12.2019 r., V CSK 382/18, nie publ., uchwała SN z 16.02.2021 r., III CZP 11/20, lex 3120579, TSUE C - 485/19, uchwała 7 sędziów Sn z 7.05.21 r., III CZP 6/21, lex nr 3170921). Odnosząc się do zgłoszonego w sprawie przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia, wskazać należy, że roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia przedawniają się z upływem ogólnego terminu przedawnienia roszczeń wynikającego z art. 118 k.c. tj. 10 lat. Pozew został złożony w grudniu 2020 roku. Powyższe oznacza, że roszczenie nie jest przedawnione.

W ocenie Sądu wystąpienia z niniejszym powództwem nie można potraktować jako nadużycia przez stronę powodową prawa podmiotowego. Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Należy podkreślić,

że zasady współzycia społecznego mają zapobiegać nadużyciu prawa na etapie jego wykonywania. Zważyć bowiem należy, że powoływanie się na prawo podmiotowe nie stanowi jego wykonywania, lecz jego nadużywanie, które nie jest społecznie aprobowane i w związku z tym nie korzysta z ochrony. Zdaniem Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do uznania, iż strona powodowa kierując roszczenia przeciwko pozwanemu nadużywa prawa podmiotowego, że postępuje w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. W ocenie Sądu strona powodowa jedynie realizuje przysługujące jej uprawnienia. Nie można zarzucić stronie powodowej naruszenia zasad współzycia społecznego z tej przyczyny, że dochodzi roszczeń związanych ze stosowaniem przez bank nieuczciwych klauzul. Wręcz przeciwnie, to zachowanie pozwanego polegające na zastrzeżeniu we wzorcu umowy postanowień nieuczciwych należy zakwalifikować jako sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie zasługiwało na uwzględnienie w części.

Przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Nie można też wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. W tym stanie rzeczy za uzasadniony uznać należy pogląd, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, nie publ. oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, Nr 7, poz. 93). Oznacza to, że termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego. Czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia (zwrot przez pozwanego bank nadpłaconych przez powódkę odsetek), nie może być liczony od chwili, w której dokonywane były poszczególne nadpłaty. Opóźnienie pozwanego banku w spełnieniu świadczenia rozpoczęło się bowiem później (niezwłocznie po upływie wyznaczonego terminu) niż to wynika z zaskarżonego wyroku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., sygn. akt V CKN 769/00, Legalis nr 50791).

Sąd orzekający w sprawie niniejszej w całości podziela cytowane wyżej stanowisko Sądu Najwyższego. O ile zatem poszczególne kwoty żądane przez stronę powodową były faktycznie wymagalne w dniach zapłaty poszczególnych rat, to prawo żądania przez nią zapłaty odsetek za opóźnienie przy ich zwrocie powstało dopiero z upływem terminu określonego przez stronę powodową pozwanemu bankowi w wezwaniu do zapłaty, o ile termin ten był terminem odpowiednim z punktu widzenia art. 455 k.c., zgodnie z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Zgodnie z treścią art. 481 k.c. odsetki należą się za opóźnienie w zapłacie, to jest za uchybienie terminowi płatności. Jak zasadnie zaś wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 22 marca 2001 r. (sygn. akt V CKN 769/00) w wypadku roszczeń o zwrot świadczenia nienależnego data wymagalności roszczenia co do zasady nie pokrywa się z terminem zapłaty: "Inaczej przedstawia się zagadnienie wymagalności w odniesieniu do zobowiązań bezterminowych, do których zaliczyć trzeba zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia. W tym przypadku nie jest możliwe do przyjęcia stanowisko utożsamiające terminy wymagalności i spełnienia świadczenia, gdyż art. 455 k.c., określający termin spełnienia świadczenia wyznacza go jako "niezwłoczny" po wezwaniu przez wierzyciela."

W przedmiotowej sprawie powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia wniesienia powództwa, które nastąpiło w dniu 2 października 2020 r. (k. 229 v.). Podstawą rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek ustawowych jest art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może domagać się odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, a także art. 455 k.c., zgodnie z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Wobec ostatecznego zmodyfikowania powództwa należało uznać, że 7 dniowy termin do zapłaty (zdaniem Sądu termin odpowiedni w rozumieniu art. 455 kc) minął z upływem dnia 8 czerwca 2020 r. (ww. wezwanie doręczone zostało pozwanemu w dniu 1 czerwca 2020 r. - k. 220) tylko co do żądanej kwoty 34.967,25 zł żądanej z tytułu zwrotu opłat okołokredytowych. I od dnia następnego po tym dniu pozwany pozostaje w opóźnieniu co do tej kwoty i od tego też dnia powód był uprawniony do domagania się odsetek ustawowych od pozwanego. Mając na uwadze zakaz orzekania ponad żądanie określony w art. 321 kpc Sąd nie był jednak uprawniony do zasądzenia odsetek od kwoty 34.967,25 zł od

dnia 9 czerwca 2020 r., albowiem sam powód domagał się ich zasądzenia od dnia wniesienia powództwa (k. 564 v.). W konsekwencji Sąd zasądził odsetki od tej kwoty od dnia 2 października 2020 roku jako od daty wniesienia powództwa.

Co do pozostałej żądanej kwoty w zakresie w jakim została ona uwzględniona przez Sąd (517.563,78 zł) odsetki mogły być zasądzone dopiero po upływie 7 dnia od dnia doręczenia pozwanemu pisma powoda z dnia 7 stycznia 2022 r. modyfikującego powództwo. Odpis tego pisma został doręczony pozwanemu w dniu 19 stycznia 2022 r. (k. 585), a zatem odsetki należą się powodowi od dnia 27 stycznia 2022 roku. Należy podnieść, iż kwoty objęte żądaniem głównym zawartym w piśmie powoda z dnia 7 stycznia 2022 r. nie stanowiły przedmiotu uprzedniego wezwania pozwanego do zapłaty w zakresie ponad w/w kwotę 34.967,25 złotych. Za wezwanie do zapłaty należało zatem potraktować dopiero pismo powoda z dnia 7 stycznia 2022 roku.

Mając na uwadze charakter prawny roszczenia zważyć należało czy strona powodowa posiada interes prawny w wystąpieniu z powództwem o ustalenie, że umowa kredytu jest nieważna.

W tym zakresie Sąd uznał, że roszczenie to zasługuje na uwzględnienie i podniósł, co następuje:

Podstawą roszczenia o ustalenie jest art. 189 k.p.c., który stanowi, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Kumulatywnymi przesłankami powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa są więc interes prawny powoda w dokonaniu żądanego ustalenia oraz istnienie stosunku prawnego lub prawa, którego powództwo dotyczy.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów w tym znaczeniu, że zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Zasada ta nie powinna jednak być pojmowana abstrakcyjnie, zwłaszcza w celu zawężającej interpretacji tej przesłanki do wytoczenia powództwa o ustalenie, lecz ze względu na konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnych spraw. Wprost wskazuje się, że pod rządami aktualnej Konstytucji RP (art. 8 ust. 2, art. 45 ust. 1, art. 241 ust. 1) oraz postanowień aktów prawa międzynarodowego (art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych - Dz. U. 1977/38/167), koniecznym jest odstąpienie od dawniej przyjmowanej ścieśniającej wykładni przesłanki „interesu prawnego”, a pojęcie to należy obecnie wyklądać z uwzględnieniem jak najszerszej rozumianego dostępu do sądów. Wobec tego należy także dodać, że przyjmuje się istnienie interesu prawnego zawsze, „gdy istnieje niepewność stanu prawnego” lub „gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny”.

Zdaniem Sądu strona powodowa posiada interes prawny w ustaleniu treści stosunku prawnego łączącego ją z pozwanym bankiem.

Wprawdzie kredytobiorca jest uprawniony do wystąpienia przeciwko bankowi z roszczeniem o zapłatę kwoty z tytułu nienależnego świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Zauważyć należy jednak, że przedmiotowa umowa nadal jest w okresie wykonywania, a zatem niniejsze powództwo o ustalenie dotyczy okresu de facto na przyszłość. Brak ustalenia na przyszłość faktu niezwiązania kredytobiorcy sporną umową spowoduje, że w świetle stanowiska banku istnieje bardzo znaczne ryzyko, iż będzie musiał w dalszym ciągu ponosić koszt kredytu. Dopiero stwierdzenie w wyroku, iż umowa kredytu jest nieważna gwarantuje zwolnienie strony powodowej od obowiązku regulowania rat kredytu w przyszłości. Na dzień dzisiejszy nie jest możliwe ze strony konsumenta wytoczenie żadnego innego powództwa, które zwalniałoby go z obowiązku dalszego płacenia rat kredytu. Gdyby uznać, że kredytobiorca nie posiada interesu prawnego w przedmiotowym ustaleniu, to strona powodowa musiałaby płacić nienależne raty i za każdy okres wytaczać nowe, kolejne powództwo o zapłatę. Sytuacji takiej nie można zaakceptować jako zgodnej z obowiązującym porządkiem prawnym.

Tak więc po stronie powodowej występuje obecnie obiektywnie stan niepewności, co do kształtu stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu, zaś wydanie rozstrzygnięcia o ustaleniu zgodnie z wnioskiem kredytobiorcy doprowadzi do usunięcia tej niepewności i zapewni mu ochronę prawnie uzasadnionych interesów.

W ocenie Sądu strona powodowa skutecznie wykazała, że wydanie rozstrzygnięcia o ustaleniu wywoła skutki, w następstwie których sytuacja prawna stron zostanie określona w sposób jednoznaczny, eliminując tym samym ryzyko naruszenia określonych praw kredytobiorcy w przyszłości. Przez interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. należy rozumieć istniejącą po stronie powoda potrzebę uzyskania określonej korzyści w sferze jego sytuacji prawnej. Przy żądaniu ustalenia niezwiązania konsumenta umową na skutek jej nieważności sąd wydaje orzeczenie deklaratoryjne, potwierdzające ten fakt *ex tunc*, czyli stwierdzające, że umowa nie wiązała konsumenta od momentu zawarcia umowy kredytu.

Jednocześnie Sąd nie podzielił poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15.07.21 r. (VI ACa 32/19, Legalis), zgodnie z którym strona nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, jeśli o spełnienie świadczenia z tego stosunku prawnego toczy się postępowanie przed sądem. W uzasadnieniu tego poglądu wskazano, iż kwestia ważności łączącej strony umowy jest rozstrzygana jako przesłanka istnienia podstawy prawnej zgłoszonego żądania o zapłatę, a uwzględnienie tego żądania wiążąco rozstrzyga także kwestię nieważności umowy na podstawie której spełniane było świadczenie uznane za nienależne. Sąd ten przyjął, iż zgodnie z art. 366 kpc zachodzi stan związania prawomocnym wyrokiem uwzględniającym takie powództwo o zapłatę, co oznacza, że nie ma możliwości zignorowania zarówno ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, jak i podstawy prawnej, wobec czego nie jest dopuszczalne odmienne ustalenie zaistnienia, przebiegu i oceny istotnych dla danego stosunku prawnego zdarzeń faktycznych między tymi samymi stronami, choćby przedmiot tych spraw się różnił.

W ocenie Sądu z wyżej zaprezentowanym poglądem nie można się zgodzić, albowiem nie uwzględnia on tego, iż orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych w przedmiocie zakresu przedmiotowych granic prawomocności materialnej nie jest jednolite. Prezentowana jest także wykładnia restrykcyjna zakresu mocy obowiązującej wyroków w ramach której motyw wyroku rozstrzygnięcia i poglądy interpretacyjne sądu nie są uznawane za wiążące w przyszłości (zob. wyrok SN z 26.01.2018r., II CSK 124/17, Legalis 1715898).

Dokonując analizy w tym zakresie nie można również pomijać, iż potencjalny stan związania ustaleniami faktycznymi i podstawą prawną rozstrzygnięcia mógłby zachodzić realnie tylko wówczas gdy do wyroku zostanie sporządzone pisemne uzasadnienie (lub gdy zostanie ogłoszone ustnie). Tymczasem Sąd nie ma obowiązku ogłoszenia ustnego uzasadnienia, a uzasadnienie pisemne zostaje sporządzone wyłącznie na wniosek strony procesu. W przypadku braku sporządzenia pisemnego uzasadnienia i braku ogłoszenia ustnego uzasadnienia w ogóle nie zaistnieje dokument mogący stanowić podstawę odniesień co do stanu związania ustaleniami faktycznymi i podstawą prawną rozstrzygnięcia. Sąd ogłaszając wyrok nie ma pewności, iż wniosek o pisemne uzasadnienie wyroku zostanie złożony w skuteczny sposób. W rezultacie nie można wykluczyć sytuacji, w której pisemne uzasadnienie wyroku nie powstanie. Tym samym sam wyrok zasądzający świadczenie z tytułu nienależnego świadczenia na skutek nieważności umowy bez jednoczesnego uwzględnienia roszczenia o ustalenie nieważności umowy nie zaspokoi w pełni uzasadnionego interesu prawnego strony powodowej. Jako przykład należy wskazać, iż w sytuacji opisanej w niniejszym akapicie kredytobiorcy nie będą mogli dokonać wykreślenia hipoteki związanej z umową kredytu. W tym zakresie Sąd nie podzielił poglądu, że w sytuacji braku sporządzenia uzasadnienia wyroku strona mogłaby wnieść o wykładnię wyroku (zob. orzeczenie SN z 22.10.1936 r., C.II 1255/36, postanowienie SN z 25.02.1998 r., II UKN 594/97). Pogląd taki należy uznać za oczywiście nieuzasadniony. Zgodnie z przepisem art. 352 kpc instytucja wykładni wyroku służy jedynie wyjaśnieniu wątpliwości co do treści wyroku. Nie ulega wątpliwości, iż wyrok sądu zawierający sformułowanie wskazujące na oddalenie powództwa w zakresie roszczenia o ustalenie nie budziłby jakichkolwiek wątpliwości w rozumieniu art. 352 kpc. Treść takiego byłaby jasna i wynikałoby z niej jednoznacznie, że Sąd oddalił powództwo w tym zakresie. W takim stanie rzeczy wniosek o wykładnię podlegałby oddaleniu. Należy podkreślić, iż instytucja wykładni wyroku w żadnym przypadku nie służy wyjaśnieniu przyczyn, dla których sąd oddalił powództwo. Odmienne uznanie

prowadziłyby do obejścia instytucji wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku. Zaakceptowanie takiej sytuacji jest proceduralnie niedopuszczalne.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd na podstawie powołanych przepisów zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej wyżej wymienioną kwotę i uwzględnił roszczenie o ustalenie.

Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu, w tym o kosztach zastępstwa procesowego, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i 108 kpc. Sąd zastosował zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, albowiem strona powodowa w istocie w całości wygrała spór (roszczenie o zapłatę zostało oddalone w bardzo niewielkiej części (mniej niż 1 % wartości całego żądania o zapłatę), ponadto powód wygrał sprawę w całości w zakresie roszczenia o ustalenie. Wyliczenie kosztów procesu Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu.

Sąd nie orzekał o kosztach procesu pomiędzy powodem a dopozwanymi, ponieważ powód nie wnosił o zasądzenie kosztów procesu od dopozwanych, ponadto dopozwane uznały powództwo w zakresie w jakim zostały dopozwane.

Mając na uwadze całokształt poczynionych rozważań Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.